

Louis Takács
Badacz niezależny

„Bogaci czy biedni, ta ziemia jest przed nimi zamknięta”. Serbscy Cyganie Augustusa Shermana i migracja Romów do USA na początku XX wieku¹

„TYPY IMIGRANTÓW” I PORTRETY Z ELLIS ISLAND AUTORSTWA AUGUSTUSA F. SHERMANA

*Fotografia uchodzi za niepodważalny dowód, że dana rzecz się wydarzyła. Obraz może zniekształcać; ale zawsze istnieje domniemanie, że coś, co przypomina to, co znajduje się na zdjęciu, istnieje lub istniało.² – Susan Sontag, *O fotografii*, 1977*

*W co najmniej jednym przypadku, w bezwarunkowym dążeniu do inkluzji, nawet ofiary rasistowskiego wykluczenia zostają z mocą wsteczną awansowane na imigrantów. Zdjęcie pośród galerii imigrantów Augustusa Shermana przedstawia, według podpisu, „Cygańską rodzinę z Serbii”. [...] Muzealna prezentacja [na Ellis Island] nie wspomina jednak nic o deportacji ani o rasistowskiej kampanii, sugerując tym samym w sposób całkiem oczywisty, a zarazem błędny, że mamy do czynienia ze szczęśliwymi imigrantami, a nawet szczęśliwymi nowymi Amerykanami.³ – Joachim Baur, *Die Musealisierung der Migration*, 2009*

¹ Niniejszy artykuł stanowi adaptację obszerniejszej publikacji cyfrowej: *Let Me Get There: Visualizing Immigrants, Transnational Migrations and U.S. Citizens Abroad, 1904–1925* (Alliance for Networking Visual Culture, 2025). Ten szerszy projekt ma na celu dokumentację, wizualizację i kontekstualizację życia imigrantów/migrantów z początku XX wieku przy użyciu materiałów z domeny publicznej, źródeł pierwotnych i materiałów archiwalnych. Stosuję tu do tematu migracji Romów do obu Ameryk w tym okresie podejście mikrohistoryczne, koncentrując się głównie na doświadczeniach jednej szeroko rozgałęzionej rodziny na Ellis Island. Doświadczenie to zostało ożywione poprzez (zdeanonimizowane) i koniczne wizerunki oraz powiązane z nimi stenogramy przesłuchań przed Specjalną komisją śledczą (Board of Special Inquiry). Alternatywna wersja tej pracy znajduje się w zapowiadanym tomie zbiorowym *The Romani Atlantic: Flows, Circulations and Migrations that Made the Modern World*, Cambridge University Press, Cambridge 2026.

² Susan Sontag, *On Photography*, Penguin, Londyn 2019, s. 4.

³ Joachim Baur, *Die Musealisierung der Migration: Einwanderungsmuseen und die Inszenierung*

Pomiędzy rokiem 1904 a początkiem lat 20. XX wieku wykorzystanie fotografii przedstawiającej „typy imigrantów” było w dziennikarstwie i literaturze zajmującej się tym tematem zjawiskiem powszechnym. Podczas gdy nie ulega wątpliwości, że na Ellis Island wykonano imigrantom ogromną liczbę zdjęć, znaczna część tych, które wykorzystywano w ówczesnych publikacjach pochodziła od wąskiej grupy fotografów, przede wszystkim Augustusa Shermana, Lewisa Hine’a, Juliana Dimocka i Josepha H. Adamsa. Ich prace, często reprodukowane i rozpowszechniane w prasie ogólnokrajowej, ukształtowały – być może z rozmysłem – wizualne wyobrażenia, jakie Ameryka miała o nowoprzybyłych.

Przeszło sto lat później ich portrety z Ellis Island powracają i – podobnie jak wtedy – mają moc utrwalenia wyobrażenia o tym, jak współcześni Amerykanie powinni widzieć swoich imigranckich przodków. Są one fotograficznym głosem momentu historycznego (tj. masowej migracji z początku XX wieku), jednak czemu – lub komu – tak naprawdę się przypatrujemy?

Zatrudniony niemal całe życie w Urzędzie Imigracyjnym na Ellis Island, Augustus F. Sherman (1864–1925), był już w 1904 roku – gdy zaczął fotografować *en masse* przybywających tam imigrantów – urzędnikiem wysokiej rangi w Wydziale Wykonawczym. Choć oficjalne dokumenty służbowe jasno precyzowały liczne obowiązki Shermana na najbardziej ruchliwej placówce imigracyjnej świata, nie ma w nich żadnej wzmianki o tym, by wymagano od niego wykonywania portretów fotograficznych imigrantów – wymogu takiego nie ma też w żadnych przepisach dotyczących jakiegokolwiek innego stanowiska na Ellis Island.⁴ Mimo to, poczynając od około 1904 roku aż do co najmniej 1921 roku, Sherman wykonał przeszło 200 zdjęć przedstawiających różne grupy przybyszów. Odbitki jego prac zachowały się w szeregu archiwów i kolekcji muzealnych i były szeroko rozpowszechniane w prasie – najpierw na początku XX wieku, a następnie w latach 2010., kiedy znaczna część jego ocalałego dorobku trafiła do domeny publicznej i stała się powszechnie dostępna na platformach cyfrowych.

Od tego czasu wiele z tych obrazów stało się (ponownie) wszechobecnych i nieprzerwanie pojawia się w niespodziewanych formach i miejscach – w internecie, druku, jako element multimedialnych koncertów, a nawet w plenerze jako sztuka publiczna.⁵ W niektórych z tych przetworzonych obrazów tkwi gorzka ironia: wiele

der multikulturellen Nation, transcript Verlag, Bielefeld 2009, s. 158. Od tego czasu muzeum usunęło sugestię, jakoby rodzina emigrowała z powodzeniem.

⁴ *Rules for the United States Immigrant Station at Ellis Island, April 1, 1904*, Casefile 552516 1/a [1905], w: National Archives and Records Administration [dalej: NARA], Records of the Immigration and Naturalization Service, Series A: Subject Correspondence Files, Part 3: Ellis Island, 1900–1933 [baza danych: ProQuest History Vault].

⁵ Portrety z Ellis Island autorstwa Shermana i Hine’a są eksponowane w Ellis Island Museum of Immigration od lat 90. XX wieku. Były również reprodukowane w niezliczonych gazetach, czasopismach i książkach lub wykorzystywane jako przezroczka do latarni magicznych podczas publicznych wykładów – poczynając od 1904 roku. Oprócz sporadycznych, lecz regularnych wystaw objazdowych w całych Stanach Zjednoczonych w ciągu ostatnich 20 lat, prace

z oryginalnych portretów uwiecznia ludzi, którzy technicznie rzecz biorąc nie byli imigrantami, lecz cudzoziemcami niebędącymi imigrantami (*non-immigrant aliens*), lub wręcz osobami, którym odmówiono wjazdu – do których zaliczali się Romowie.

Aby lepiej zrozumieć, na co w istocie patrzymy w tych ikonicznych kadrach, widz potrzebuje kilku elementów: poznania motywacji fotografa (o ile jest możliwa do ustalenia), wiarygodnych punktów odniesienia oraz tożsamości przedstawionych. Aby to osiągnąć, dokonałem krytycznego, ponownego odczytania szeregu portretów, łącząc elementy kontekstualne, które wcześniej nie były badane. Szczegóły te fundamentalnie zmieniają sposób, w jaki zdjęcia te – oraz ich autorzy – powinni być postrzegani i rozumieni.

ROMOWIE U WRÓT AMERYKI

Gdzieś poza prawem i statutami regulującymi imigrację do Stanów Zjednoczonych leży praktyka. Chociaż w przepisach nie było niczego, co formalnie uniemożliwiałoby Romom wjazd przez porty imigracyjne na teren Stanów Zjednoczonych, był on utrudniany skoordynowanymi, zakulisowymi działaniami. Długi archiwalny szlak dokumentów, towarzyszący doświadczeniom niektórych romskich migrantów na Ellis Island, obnaża sekretne taktyki rządu federalnego USA zmierzające do ich wykluczenia. Zupełnie ostentacyjny był natomiast sposób w jaki imigrację i osadnictwo Romów przedstawiano w prasie. Przez cały koniec XIX i początek XX wieku Romowie byli konsekwentnie charakteryzowani w prasie jako ludzie niepożądani i niegodni zaufania, którzy nigdy nie mogliby być w pełni zasymilowani ani zamerykanizowani, a ilekroć wzbudzali zainteresowanie, odbywało się to w formie lekceważących, czy zgoła demonizujących tekstów. Carol Silverman zauważa, że Romowie byli w mediach „poddawani rasowej kategoryzacji jako niebezpieczni inni”, czemu towarzyszyły częste oskarżenia o kradzieże i porwania dzieci, szerzenie chaosu, zatrutowanie studni oraz oszustwa – podczas gdy coraz więcej Romów prześlizgiwało się przez granice.⁶ Tylko w 1904 roku dziesiątki przedrukowywanych artykułów w prasie amerykańskiej i kanadyjskiej donosiło o nieustannym przemieszczaniu się Romów, ich podejrzanych działaniach i deportacjach. Dalen Wakeley-Smith wykazał, że nie było to anomalią, lecz raczej nasileniem obecnej od

Shermana nadal pojawiają się na wystawach poza USA, w tym w krajach takich jak: Szwecja, Wielka Brytania, Portugalia, Francja (2006–2007), Brazylia (2015), Niemcy (2017) i Polska (2017). Niedawno zostały one wykorzystane w multimedialnym dziele symfonicznym Petera Boyera *Ellis Island: The Dream of America* oraz w rozległym projekcie sztuki publicznej Ai Weiweia *Good Fences Make Good Neighbors*.

⁶ Carol Silverman, *Oregon Roma (Gypsies): A Hidden History*, „Oregon Historical Quarterly” 2017, t. 118, nr 4, s. 518–553. Dogłębną analizę oskarżeń o porwanie dzieci przez Romów w okresie od lat 80. XIX wieku do początku XX wieku, zob. Sheila Salo, *Stolen by the Gypsies: The Kidnap Accusation in the United States*, „Papers from the Eighth and Ninth Annual Meetings Gypsy Lore Society, North American Chapter Publication”, 1988, nr 4, s. 25–41.



Widok Ellis Island z 1978 roku, patrząc na wschód, ku Manhattanowi. W tym czasie dawna federalna stacja imigracyjna (1892–1954) była już częścią Statue of Liberty National Monument, co podkreślało jej administracyjne i symboliczne powiązanie z oddaloną o nieco ponad kilometr Statuą Wolności. Fot. Jack E. Boucher, 1978, ze zbiorów Library of Congress.



dziesięcioleci praktyki prasy popularnej, jak i społeczeństwa, dla których Romowie byli w równym stopniu obiektem fascynacji (poprzez orientalistyczną fantazję), co odrazy (poprzez mechanizm kozła ofiarnego). Nic dziwnego, że te same stereotypy i uprzedzenia wpływały na decyzje urzędników imigracyjnych.⁷

Począwszy od wczesnych lat XX stulecia, fotografie „typów imigrantów” były wykorzystywane do uzupełniania i amplifikacji retoryki tekstualnej wokół szerzej kwestii imigracji w gazetach, czasopismach, książkach i drukach ulotnych – również w odniesieniu do Romów.⁸ Wkrótce po wykonaniu i rozpowszechnieniu, portrety z serii *Serbscy Cyganie* autorstwa Augustusa Shermana zrobione na Ellis Island posłużyły jako materiał ilustrujący oblicze wykluczenia Romów w prasie, książkach, czasopismach, a także na przeźroczach do latarni magicznych, towarzyszących wykładom. Społeczeństwo mogło być dzięki temu spokojne, że władze imigracyjne chronią Amerykę przed „cygańskim zagrożeniem”. Ironią losu jest fakt, że właśnie owo dodatkowe (negatywne) zainteresowanie, jakim Romów i inne grupy etniczne obdarzyły media, umożliwia identyfikację anonimowych bohaterów portretów Shermana z Ellis Island, a także pomaga ustalić miejsca pochodzenia amerykańskich Romów.

Jeden z najwcześniejszych zestawów zdjęć Shermana uwiecznił grupę serbskich Romów zatrzymanych i sfotografowanych, gdy oczekiwali na deportację. Sherman podpisał zdjęcia zwyczajnie *Serbscy Cyganie* (*Servian Gypsies*) i *Cygańska rodzina* (*Gypsy family*). Nie dołączono żadnych nazwisk, dat ani innych informacji o sfotografowanych czy okolicznościach ich przybycia na Ellis Island. Niespełna cztery miesiące po deportacji grupy, fotomechaniczne reprodukcje grupowego portretu były powielane w prasie, książkach i czasopismach w całych Stanach Zjednoczonych, z informacją, że ta „malownicza” grupa niepożądanych osób została wydalona. Uważne rozszyfrowanie obrazów i ustalenie tożsamości ich bohaterów ujawnia niepokojącą historię, którą można ożywić dzięki materiałom archiwalnym. Jest to długo ukrywany i bogaty w dane rewers fotoportretu, odślaniający szerszą praktykę migracji Romów na początku XX wieku – migracji transatlantyckiej i transamerykańskiej, której ustawicznie towarzyszyła pozat sądowa, systemowa antyromska dyskryminacja.

Już w 1987 roku Ian Hancock włączył do swojej książki reprodukcje romskich portretów Shermana, zauważając, że „Stany Zjednoczone były atrakcyjną opcją [dla migracji], ale tamtejsze prawo imigracyjne czyniło wjazd w konwencjonalny sposób problematycznym. Nie było jednak trudno kupić argentyńskie dokumenty i w ten sposób wjechać do Stanów Zjednoczonych jako obywatele tego kraju”.⁹

⁷ Dalen Wakeley-Smith, *They Came Like Gypsies in the Night: Immigration Regimes, Race, and Romani Representations in New York City 1890–1960* [rozpr. dokt., University of Michigan, 2022], s. 115–123.

⁸ Jay Dolmage, *Disabled upon arrival: eugenics, immigration, and the construction of race and disability*, The Ohio State University Press, Columbus 2018, s. 79–85.

⁹ Ian Hancock, *The pariah syndrome: An account of Gypsy slavery and persecution*, Karoma Publishers, Ann Arbor 1987, s. 105–111.

Choć nie powiązał on wprost zdjęć z mniej bezpośrednimi metodami docierania na Ellis Island, zestawienie to okazało się prorocze.

SKŁADANIE POSZLAK W CAŁOŚĆ

Wczesne odbitki fotografii autorstwa Shermana bywały czasami opatrywane podpisami i adnotacjami. Niektóre z nich Sherman nanosił własnoręcznie na zdjęciach, na ich odwrocie lub wpisując na maszynie w jasnych partiach odbitki. Zdjęcia podpisywali także inni, biorący udział w ich dystrybucji – być może wiele lat po ich wykonaniu. Adnotacje takie mogą wydawać się zaproszeniem do dalszego ustalania tożsamości, jednak wiele z nich jest niejasnych, nieprecyzyjnych, co może wprowadzać w błąd, inne jedynie odnotowują przynależność etniczną, odzwierciedlając obsesję na punkcie rasowych „typów”, która w pierwszej połowie XX wieku uchodziła za formę dowodu naukowego. Data powstania Serbskich Cyganów Shermana była odnotowywana lub przypisywana różnym odbitkom jako 1902, 1905 i 1906 rok, zdjęcie było również podpisane jako „Romska rodzina”, „Węgierscy Cyganie” i „Słoweńscy Cyganie” na różnych odbitkach lub w podpisach reprodukcji pojawiających się w mediach. Sprzeczne daty i błędnie przypisywane im pochodzenie etniczne sprawiają, że badania nad tożsamością fotografowanych są karkołomne, jednak uświadomiwszy sobie, że zdjęcia Shermana pojawiały się w rozmaitych ówczesnych publikacjach, badacz łatwiej może ustalić wytyczne, poprzez porównanie dat i sposobu w jaki bywały używane.¹⁰

¹⁰ „Serbian Gypsies” po raz pierwszy pojawili się w „The New York Times”, ale szybko trafili do wielu innych publikacji, w tym: *Is there an immigrant peril? The popular impression that the scum of Europe invades the United States vigorously combated by qualified experts*, „The National Civic Federation Review”, 1905 (czerwiec), t. II, nr 3; *Exclusion or suspension of immigration necessary*, „The Railroad Trainman”, 1905 (wrzesień), t. XXII, nr 2; *Good and bad immigrants at our gates*, „The Christian Herald”, 1 listopada 1905; *The Great Problem of Immigration; official delegates from every states in the union will hold the first national conference on the subjects*, „The National Civic Federation Review”, 1905 (grudzień), t. II, nr 7; Gilbert Hovey Grosvenor, *National Geographic Society (U.S.) (1907). Scenes from every land: a collection of 250 illustrations from the National geographic magazine, picturing the people, natural phenomena, and animal life in all parts of the world*, National Geographic Society, Waszyngton, D.C.; Dorothy Caffin, *The Stranger within our gates*, „The Public Health Nurse”, 1919 (wrzesień), t. XI, nr 9. Opublikowanie tu alternatywnej (i retuszowanej) wersji zdjęcia grupowego – piętnaście lat po jego wykonaniu, to świadectwo tyleż nieprzemijalności prac Shermana, co jeszcze jednej formy ich recepcji. Niektóre z najwcześniejszych zdjęć użyto jako ręcznie kolorowane przezrocza do latarni magicznych – w tym zdjęcie pojedynczej rodziny, oraz to na którym widnieją cztery rodziny, nabyte przez co najmniej jedną instytucję, np. American Museum of Natural History. Proweniencja slajdów wskazuje, że prace Shermana mogły być następnie wykorzystywane podczas publicznych wykładów w muzeum lub wypożyczane nowojorskim szkołom już w pierwszej dekadzie XX wieku.





Serbscy Cyganie. Zdjęcie grupowe części rodziny Estevanovich oczekujących na deportację na Ellis Island. Fot. Augustus Sherman, 1904, ze zbiorów U.S. National Park Service, Statue of Liberty National Monument.

Serbian Gypsies

Umieszczenie jakiegokolwiek stosunkowo równoległego w czasie przypadku wykorzystania lub komentarza jest niezbędnym krokiem w rozszyfrowaniu anonimowych, lecz szeroko rozpowszechnianych fotografii. W odniesieniu do *Serbskich Cyganów* Shermana było ich kilka, przy czym jeden przypadek wyróżnia się jako prawdopodobnie najwcześniejszy – jest to artykuł w „The New York Times” z 12 lutego 1905 roku, zatytułowany *Four Years of Progress at Ellis Island (Cztery lata postępu na Ellis Island)*. W całostronicowym artykule zamieszczono zdjęcie Shermana z podpisem: „Węgierscy Cyganie, z których wszyscy zostali deportowani”. Choć nie precyzował on, kiedy osoby te zostały wydalone, data publikacji była pierwszą wskazówką, która pomogła mi zawęzić poszukiwania i wyeliminować część z możliwych dat. Ponieważ zdjęcie zostało wykonane na zewnątrz, a ubrania uwiecznionych osób nie wskazują na nowojorską zimą, założyłem, że fotografia pochodzi co najmniej z lata lub wczesnej jesieni poprzedniego roku. Sherman rozpoczął swoją pracę fotograficzną w kwietniu 1904 roku, po części na polecenie Williama Williamsa, Komisarza ds. Imigracji na Ellis Island – podjąłem się zatem bardziej ukierunkowanych poszukiwań w tym przedziale czasowym.

Zagłębienie się w ówczesną prasę w poszukiwaniu jakiegokolwiek wzmianki o przybyciu i/lub deportacji Romów, szybko uwidocznilo pewne prawidłowości: pisano o Romach regularnie, nieodmiennie w tonie pogardliwym, odwołując się do rasistowskich stereotypów, które utrzymują się do dziś. Dziesiątki przedrukowywanych artykułów donosiły o wędrówkach Romów po terenie kraju oraz ich przyjazdach z zagranicy, szczególnie do Ellis Island. Relacje na temat tej grupy etnicznej zintensyfikowały się szczególnie w prasie amerykańskiej i kanadyjskiej w latach 1904 i 1905.

Po wielu fałszywych tropach ostatecznie odnalazłem dwa artykuły w „The New York Times” i „The Evening World”, które wydawały się powiązane ze zdjęciem i podpisem Shermana. Jak się okazało, krótki tekst z sierpnia 1904 roku podawał pewne kluczowe szczegóły, pomijając jednocześnie istotne fakty, ujawniając tym samym zarówno instytucjonalne, jak i powszechne uprzedzenia tamtych czasów. Fakt, że kolejny artykuł odwoływał się do wcześniejszej deportacji grupy, wskazywał, że dziennikarze „New York Timesa” znali już tę historię, albo że Sherman dostarczył im tę informację wraz ze zdjęciem podczas wywiadu ze wspomnianym Williamem Williamsem i innymi pracownikami wyspy na potrzeby obszernego artykułu z 1905 roku. W każdym razie deportacje na Ellis Island były rzadkością, zazwyczaj obejmując około 2 % wszystkich przybywających, co obniżało prawdopodobieństwo pomyłki. Oczywiście gazety nie donosiły o wszystkich deportacjach, ale te niecodzienne lub egzotyczne pod względem składu etnicznego (Romowie, Chińczycy, mieszkańcy Azji Południowej, Afryki Północnej itp.), brutalne lub sensacyjne, przyciągały szczególną uwagę.

W odróżnieniu od innych migrantów w tym okresie, Romowie często podróżowali w dużych grupach złożonych z członków najbliższej i dalszej rodziny, co

„Cudzoziemcy nie mają absolutnie żadnego przyrodzonego prawa, by tu przybywać, my zaś możemy i powinniśmy przedsięwziąć środki – choćby i najbardziej radykalne czy drastyczne – by nie wpuścić nikogo, kto nie spełnia określonego standardu kondycji fizycznej i ekonomicznej, a także wszystkich tych, których obecność prowadziłaby do obniżenia naszego poziomu życia i cywilizacji”. (William Williams). Źródło: *Four Years of Progress at Ellis Island*, „New York Times”, 12 lutego 1905, s. 29 [baza danych: Internet Archive].*

THE NEW YORK TIMES, SUNDAY, FEBRUARY 12, 1905

FOUR YEARS OF PROGRESS AT ELLIS ISLAND



Enviably Record Made By William Williams, the Retiring Commissioner of Immigration at this Port—Improvements Made in Equipment and Efficient Service—Some of the Problems that Confronted Him.

When William Williams, the retiring Commissioner of Immigration at this Port, leaves his office on Monday, he will take with him a record of service that is enviable. For in the four years since he took charge of the Port of New York, he has made a record of efficiency and improvement that is a credit to the Port and to the country.

Under his management, the Port has become a more efficient and more comfortable place for the immigrant. The equipment has been improved, the service has been made more efficient, and the problems that confronted him have been solved.

One of the most important improvements made by Williams was the construction of the new building for the Port. This building, which was completed last year, is a fine example of modern architecture and is a credit to the Port and to the country.

Another important improvement was the construction of the new pier. This pier, which was also completed last year, is a fine example of modern engineering and is a credit to the Port and to the country.

Williams has also made many other improvements, such as the construction of the new hospital and the new school. These improvements have made the Port a more comfortable and more efficient place for the immigrant.

Williams's record of service is a credit to the Port and to the country. He has made a record of efficiency and improvement that is a credit to the Port and to the country.

„Kolonja siedemdziesięciu ośmiu Cyganów, którzy przybyli tu 10 lipca z Liverpoolu na pokładzie parowca Umbria linii Cunard, została wczoraj deportowana tym samym statkiem. Cyganie posiadali 130 sztuk bagażu, na który składały się namioty, pościel, garnki i kotły. Mieli przy sobie łącznie około 500 dolarów, lecz zostali deportowani z uzasadnieniem, że mogliby stać się ciężarem dla opieki publicznej. Podczas pobytu na Ellis Island większość czasu spędzali na płaczu i lamentach”. Źródło: *Gypsy Band Deported*, „New York Times”, 7 sierpnia 1904, s. 16, [baza danych: Internet Archive].

request that the Commission extend his action by a statement is grossly false in both its statement and its concealment of facts.”

GYPSY BAND DEPORTED.

Picturesque Servian Party of Twenty Can't Come In.

Twenty Servian gypsies who arrived on the steamship Tennyson on Monday from a port in Brazil were ordered deported yesterday by the Board of Inquiry at Ellis Island.

In their native costumes the gypsies were all right from a spectacular point of view, but the board discovered that seven of the party had knocked at Uncle Sam's door about a year ago and were not admitted, so it was decided that they were not desirable immigrants. The whole company was ordered deported.

Louis Filippino Will Go to School.

WASHINGTON, Aug. 6.—The 100 young whose arrival at St. Louis has been ordered to the Bureau of Insular Affairs Department.

13

Department of Commerce and Labor
Immigration Service
Form 1000-B

BALCON, CABIN, AND STEERAGE
THIS SHEET IS

5279 68 LIST OR MANIFEST OF ALIEN PASSENGERS FOR T

Required by the regulations of the Secretary of Commerce and Labor of the United States, under Act of
Officer of any vessel having such passengers

10-100

S. S. "Lorington" sailing from Buenos Aires

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
No. on List	NAME IN FULL	Age	Married or Single	Calling or Occupation	Able to— Read, Write	Nationality (Country of which citizen or subject)	* Race or People	Last Residence (Previous City, or Town)	Final Dest. (State City, or T	
SI 1	Nicolas Estevanovich	25	M	Labourer	Yes	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 2	Nela Estevanovich	21	F	Housewife	Yes	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 3	Suzanna Estevanovich	2	F	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 4	Anna Estevanovich	1	F	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 5	Maria Estevanovich	1	F	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 6	Juan Estevanovich	41	M	Labourer	Yes	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 7	Maria Estevanovich	42	F	Housewife	Yes	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 8	Giovanna Estevanovich	10	F	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 9	Paolo Estevanovich	3	M	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 10	Anna Estevanovich	2	F	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 11	Jeweren Estevanovich	24	M	Labourer	Yes	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 12	Maria Estevanovich	24	F	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 13	Marco Estevanovich	3	M	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 14	Barth Estevanovich	1	F	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 15	Andreo Estevanovich	43	M	Labourer	Yes	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 16	Maria Estevanovich	38	F	Housewife	Yes	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 17	Michael Estevanovich	9	M	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 18	Jacobi Estevanovich	6	M	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 19	Natole Estevanovich	1	M	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	
SI 20	Eutro Estevanovich	5	M	Housewife	No	Russia	Slavian	Buenos Aires	R. A.	

niezmiennie budziło niemal natychmiastowe zainteresowanie zarówno inspektorów imigracyjnych, jak i dziennikarzy.¹¹

Skoro nowojorskie gazety pisały z taką regularnością o tematach związanych z Ellis Island, musiały one mieć solidnie utarte ścieżki komunikacji z tamtejszymi urzędnikami, bądź też ich reporterzy byli na wyspie częstymi gośćmi, wypatrującymi sposobności do sklecenia historii o jakimś niebywałym zatrzymaniu czy deportacji, wstrząsając czytelnika opowieściami o hordach imigrantów dotkniętych groźnymi zarazami, czy darmożjadach, gotowych wyssać zasoby państwa, lub o przerażających niepożądanych elementach stanowiących śmiertelne zagrożenie dla społeczeństwa – wszystko to wymagało, by „Złote Wrota” były strzeżone w celu zachowania prawa i porządku. Czasami wszystkie te elementy mogły zostać połączone w jednym tekście, dotyczącym jednej grupy etnicznej.¹²

¹¹ Prześledziłem podróże kilku grup migrujących Romów, z których wiele stanowiły odrębne rodziny nuklearne składające się z dwudziestu lub więcej osób.

¹² W 1920 roku stowarzyszenie New York City News Association zatrudniło Remsena

THE U. S. IMMIGRATION OFFICER AT PORT OF ARRIVAL.

Congress approved March 3, 1903, to be delivered to the U. S. Immigration Officer by the Commanding
on board upon arrival at a port in the United States.1904 Arriving at Port of *New York 23rd July* 1904

12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
Whether having a ticket to such final destination.	By whom was passage paid?	Whether in possession of \$50, and if not, how much?	Whether ever taken in the United States, and if so, when and where?	Whether going to join a relative or friend, and if so, what relative or friend, and his name and complete address.	Express given or not for baggage, and if so, how much?	Whether a Polygraph test, as required, was given, and if so, by whom?	Whether a Physical examination, as required, was given, and if so, by whom?	Condition of Health, Mental and Physical.	Deformed or Crippled, Nature, length of time, and cause.	
<i>Yes</i>	<i>Self</i>	<i>12.50</i>	<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Husband</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Father</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>---</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>---</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Self</i>	<i>12.50</i>	<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Husband</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Father</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>---</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>---</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Self</i>	<i>12.50</i>	<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Husband</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Father</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>---</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>---</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	
<i>No</i>	<i>Self</i>		<i>No</i>	<i>See Brother of Joseph Biers</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>No</i>	<i>Good</i>	<i>No</i>	

Siedmioro dzieci Estevanovichów nie pojawia się na zdjęciu Shermana, ich imiona widnieją jednak na liście pasażerów Tennysona, którym rodzina przyплыnęła z Buenos Aires.
Źródło: *New York Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892-1924*, [baza danych: FamilySearch].

USTALANIE TOŻSAMOŚCI

Artykuł w „The New York Times” mówi o zbliżającej się deportacji „dwudziestu serbskich Cyganów” i podaje datę ich przybycia na pokładzie S.S. Tennyson jako 1 sierpnia 1904 roku, nieco odbiegając od rzeczywistej daty ich przybycia w dniu 23 lipca. Jednak po porównaniu wszystkich materiałów źródłowych – w tym rejestrów poświadczonych przez kapitana S.S. Tennyson i inspektorów imigracyjnych na Ellis Island, dziesiątek dodatkowych list pasażerów oraz innych dokumentów omówionych poniżej – doszedłem do wniosku, że chodzi o te same rodziny. Na zdjęciu Shermana widnieje 13 osób pochodzących, jak się wydaje, z czterech różnych rodzin. Mężowie stoją za żonami, część dzieci siedzi – większość z nich patrzy w bok. Inne zdjęcie wyodrębnia jedną część tej wielopokoleniowej rodziny, odwracając rolę: ukazuje męża siedzącego, a matkę z córką stojące. Zdjęcia te były

Crawforda, aby „(...) »pisał relacje« z Ellis Island jako ktoś, kto potrafi wyjaśnić tę instytucję i jej misję”. Zob.: Remsen Crawford, *Contributors' Gallery*, „Outlook”, 7 kwietnia 1926, t. CXLII, s. 533 [baza danych: HathiTrust].

Affidavit of the Master or Commanding Officer, or First or Second Officer.

RECORD OF ALIENS

S. S. *Tennyson* arrived *July 23, 1911*

No.	NAME	AGE	SEX	NAT.	CAUSE OF DETENTION	REMARKS
✓ 22	17 <i>File & James</i>	18	1	L. P. C.	<i>L. P. C.</i>	
✓ 21	2 <i>Estevanovich</i>	20	2		<i>See letter</i>	
✓ 26	3 <i>Estevanovich</i>	20	2		<i>See letter</i>	
✓ 28	4 <i>Estevanovich</i>	20	2		<i>See letter</i>	
✓ 34	5 <i>Estevanovich</i>	20	2		<i>See letter</i>	
✓ 36	6 <i>Bombardier</i>	20	2		<i>See letter</i>	
✓ 23	7 <i>Malin Oscar</i>	17	1		<i>See letter</i>	
✓ 13	8 <i>Estevanovich</i>	20	2		<i>See letter</i>	

inscenizowane by przedstawić barwnie ubraną i egzotyczną grupę etniczną, która – w przeciwieństwie do wielu innych bohaterów fotografii Shermana – nie potrzebowała rekwizytów ani symbolicznych tła, by urzec widza. Ogólnie rzecz biorąc, uwiecznione osoby wydają się całkiem rozluźnione, niektórzy się uśmiechają, inni patrzą w obiektyw z uwagą, lecz bez większego niepokoju. Niezależnie od tego, czy byli „prawdziwymi” imigrantami, czy nie – to oni byli w centrum uwagi.

Lista pasażerów Tennysona z tego dnia odnotowuje przybycie 20 członków rodu Estevanovichów: czterech dorosłych mężczyzn, cztery dorosłe kobiety i dwanaścioro dzieci, z których siedmioro miało nie więcej niż dwa lata. Wszyscy zostali wpisani jako „Serbowie” (*Servians*), pierwotnie przybywający z Buenos Aires, po sześciu postojach w portach w Urugwaju, Brazylii i na Barbadosie. Czworo dorosłych było piśmiennych i wszyscy zostali ocenieni jako będący w dobrym zdrowiu i niewymagający dalszych badań lekarskich. Mężczyźni zostali zaksięgowani jako robotnicy, a jako ich ostatnie miejsce zamieszkania podano Buenos Aires. W sumie mieli przy sobie ogromną sumę gotówki: 595 dolarów – co stanowi równowartość ponad 21 464 dolarów w 2025 roku.¹³

Wedle sporządzonych później dokumentów, niektórzy lub wszyscy członkowie rodziny pochodzili z Šabaca w Serbii, a pięcioro najmłodszych dzieci urodziło się w Argentynie.¹⁴ Wydaje się, że po kilkuletnim pobycie w Argentynie nazwisko

¹³ *Inflation Calculator*, U.S. Official Inflation Data, Alioth Finance, <https://www.officialdata.org/us/inflation> [dostęp: 5 stycznia 2026].

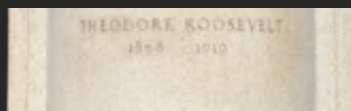
¹⁴ NARA, Record Group [dalej: RG]: 85, Records of the INS, Records of the Central Office, letters received (early immigration records) 1882–1906, File 46,584: Estevanovich.



Powyżej: Indianie Cocopa na ekspozycji Departamentu Antropologii, podczas Wystawy Światowej. Dyrektor departamentu, William J. McGee stoi pośrodku. Fot. Official Photographic Company, ze zbiorów Missouri History Museum. Po prawej: Pomnik konny Theodore'a Roosevelta stojący przed wejściem do Amerykańskiego Muzeum Historii Naturalnej od 1940 do 2022 r., gdy został usunięty. Fot. yesperhapsno, Flickr. Poniżej: Artykuł w „The St. Louis Republic” z 4 grudnia 1904 r., relacjonujący eksperymenty i pomiary przeprowadzone w ramach Dni Antropologicznych i Igrzysk Olimpijskich, w celu parametryzacji niższości ewolucyjnej eksponowanych ludów. Źródło: Library of Congress.



* Niniejszy aneks, opracowany dla polskiego wydania w celu poszerzenia kontekstu historycznego, pochodzi od redakcji i nie stanowi integralnej części oryginalnego artykułu. To samo dotyczy stron 103, 104, 106–109 (w tym cytaty), 116–117, 119 [przyp. red.].



Jedna z kobiet była ciężarna, dwoje zaś spośród dzieci miało niespełna dwa miesiące, co dalej komplikowało i tak już uciążliwą podróż. Spędzili trzy do czterech tygodni, podróżując trzecią klasą na międzypokładzie parowca podążając wzdłuż wybrzeży Ameryki Południowej i przez Karaiby, aż dotarli do Nowego Jorku, który jednak nie znajdował się nawet w połowie ich podróży, jeśli mierzyć jej dystans, a gdyby umieścić go na osi czasu, był raptem jej początkiem.

DYSKRIMINACJA, ZATRZYMANIE, WYDALENIE

Zgodnie z artykułem w „The New York Times”, wpis w Rejestrze cudzoziemców skierowanych przed specjalną komisję śledczą (*Record of Aliens Held for Special Inquiry*) odnotowuje, że wszyscy z 20 członków rodziny Estevanovichów zostali ostatecznie deportowani na pokładzie Tennysona na koszt linii żeglugowej, z powrotem do portów Ameryki Południowej. Nie nastąpiło to jednak niezwłocznie, jak wynikałoby z artykułu w „Timesie”, i prawdopodobnie to właśnie owo opóźnienie zainicjowało splot okoliczności, które doprowadziły do powstania fotografii. Estevanovichowie pozostali na Ellis Island aż do 4 października 1904 roku, przeszło 2,5 miesiąca od dnia, w którym zeszli na ląd, co dało Shermanowi mnóstwo okazji do sfotografowania grupy. W systemie Ellis Island przypadło mu miejsce do obserwacji zatrzymanych bardzo dogodne. We wczesnych latach XX wieku protokołował posiedzenia Specjalnej komisji śledczej oraz postępowania odwoławcze od nakazów deportacji. Z czasem awansował na kierownika całego personelu obsługującego odwołania. Taka pozycja dawała mu doskonały wgląd nie tyle w rzeszę imigrantów przybywających na Ellis Island, co raczej w specyficzną ich klasę – tych, którzy zostali tam przetrzymywani.

Zatrzymanie Estevanovichów uzasadniano tym, że gdyby pozwolono im wjechać do USA, staliby się „prawdopodobnym obciążeniem dla finansów publicznych” (*Likely Public Charge – LPC*). LPC było często stosowanym, ale w tym przypadku całkowicie bałamutnym zarzutem – biorąc pod uwagę, że rodzina dysponowała pokaźną gotówką, jechała na spotkanie najbliższych krewnych i cieszyła się dobrym zdrowiem.¹⁷ Niemniej jednak rodzina nie była w stanie odeprzeć zarzutu LPC.

Ostateczne odmowa nadeszła ponad tydzień po tym, jak w „Timesie” napisano,

Światowa z 1904 roku mogła sprawić, że ich umiejętności były poszukiwane. Jednak stenogramy z przesłuchań Estevanovichów wskazują, że po dotarciu do St. Louis wszyscy dorośli mężczyźni zamierzali podjąć pracę na roli, czym zajmowali się wcześniej w Argentynie. Wiele artykułów prasowych wskazuje również, że wystawa przyciągała Romów z całych Stanów Zjednoczonych. Zob.: Albert Ross, *Gypsies Around St. Louis. Reaping a Harvest. The World's Fair Has Drawn Many Bands*, „The Sun” (Chanute, Kansas), 31 października 1904, s. 4.

¹⁷ Od ostatnich lat XIX wieku do połowy pierwszej dekady wieku XX, klasyfikacja LPC była podstawą dla ponad dwóch trzecich wszystkich odmów wjazdu. Zob. Lisa S. Park, *Criminalizing Immigrant Mothers: Public Charge, Health Care, and Welfare Reform*, „International Journal of Sociology of the Family”, 2011, t. XXXVII, nr 1, s. 29.

że decyzja już zapadła. Rozpatrzenie odwołań trwało dłużej po części ze względu na fakt, że rodzina czekała na przybycie dwóch świadków (brata i syna/bratanka trzech mężczyzn z rodu Estevanovichów), którzy mieli złożyć zaprzysiężone oświadczenia w imieniu grupy. W każdym razie odmowa oznaczała nieuchronnie deportację i nawet po czterech przesłuchaniach przed Specjalną komisją śledczą w dniu 24 lipca (wszystkie rodziny), ponownym przesłuchaniu 31 lipca (Andrija/Andreas) i czterech odwołaniach złożonych 19 sierpnia (wszystkie rodziny), nic się nie zmieniło. Mimo braku jakichkolwiek przepisów stanowych, ustawy czy statutu federalnego, które szczególnie wskazywałyby Romów do wykluczenia w portach wjazdu, prawdziwe powody ich zatrzymania i ostatecznej deportacji miały wyraźnie więcej wspólnego z dyskryminacją na tle rasowym niż z jakimikolwiek regulacjami mającymi na celu ograniczenie napływu osób mogących obciążać skarb USA. Jak bez ogródek zauważył artykuł w „Timesie”: „...nie byli pożądanymi imigrantami”. Inne oświadczenia urzędników z Ellis Island, wygłoszone podczas przesłuchań, stanowiły echo języka użytego w gazecie.¹⁸

Wiemy o tym, ponieważ stenogramy z przesłuchań Specjalnej komisji śledczej i powiązane dokumenty dotyczące Estevanovichów zostały zachowane przez Archiwa Narodowe USA – wyłącznie dlatego, że od początkowych negatywnych decyzji złożono odwołania – oferując fascynujący wgląd w z góry przesądzone wnioski komisji. W każdym przypadku, po zadaniu około pół tuzina rutynowych pytań przez dwóch inspektorów i przewodniczącego dochodzenia, obcesowo składano niemal ten sam dla każdej z rodzin wniosek o deportację. Poniżej znajduje się fragment stenogramu Jeverema – praktycznie tożsamy z trzema pozostałymi:

Mr. Paul: Jak utrzymywaliście się przed przyjazdem do tego kraju?

Jeverem Estevanovich: Pracowaliśmy na roli.

Mr. Paul: Czy próbowaliście kiedykolwiek wcześniej wjechać do tego kraju, spotkali się z odmową, a następnie deportowani?

Jeverem Estevanovich: Nigdy wcześniej nie byłem w tym kraju.

Mr. Paul: Wnoszę o odmówienie wstępu obcym imigrantom stojącym przed Komisją jako mogącym stać się obciążeniem publicznym. Cudzoziemiec ten jest obarczony żoną, która jest w ciąży, oraz dwojgiem bardzo małych dzieci. Suma pieniędzy, jaką posiada jest niewystarczającą by wykluczyć możliwość, że staną się ciężarem publicznym do czasu, gdy będą w stanie się samodzielnie utrzymać, o ile w ogóle to nastąpi. Ta klasa imigrantów to z reguły wędrowni, zawodowi żebracy, wróżbici i ogólnie bardzo niepożądani pod kątem przyjęcia ich w tym kraju.¹⁹

¹⁸ W Ameryce Łacińskiej przepisy jednoznacznie zmierzające do wykluczenia Romów zaczęły pojawiać się już w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku. Więcej na ten temat, zob. Peter Torbágyi, *Gitanos húngaros en América Latina*, „Acta Hispánica”, 2003, nr 8, s. 139–144.

¹⁹ NARA, RG 85, File 46,584: Estevanovich, *Special Inquiry held at Ellis Island, N.Y., on July 24, 1904, “Case of Jeverem ESTEVANOVICH”*.



W tle: Portrety z Ellis Island użyte w 1921 r. w prezentacji mającej pomóc Komisji ds. Imigracji Izby Reprezentantów w opracowaniu ustaw „o kontroli imigracji, opartych na zdrowej i patriotycznej polityce eugenicznej”. Źródło: *Harry H. Laughlin Papers*, Pickler Memorial Library, Truman State University, Box D-4-5:10. Od góry: 1) Frenolog Bernard Hollander dokonujący pomiarów własnej czaszki, ok. 1902 r. Źródło: Wellcome Collection. 2) „Głowy etnologiczne” zdobiących Budynek im. Thomasa Jeffersona Biblioteki Kongresu (1897). Przedstawiciele ras europejskich ułożowano na fasadzie głównej, pozostałych zaś ludów, hierarchicznie na elewacjach bocznych i tyle gmachu. Źródło: Domena publiczna. 3) Gipsowe odlewy twarzy członków ludu Nias, sporządzone przez holenderskiego antropologa J.P. Kleiwęga de Zwaana (1910). 4) Zestawienie profili i czaszek Greka, Afrykanina i szympansa w *Types of Mankind* (1854) J.C. Notta i G.R. Gliddona. Źródło: Wikimedia Commons.



Po lewej: Drugie zdjęcie Estevanovichów, ukazujące część rodziny. Fot. Augustus Sherman, 1904, ze zbiorów U.S. National Park Service. Po prawej: Rodzina Black Tail Deera, wodza Siuksów i policjanta w rezerwacie Rosebud Agency stanowiła część z ok. 3000 „żywych eksponatów” ludzkiego zoo towarzyszącego Louisiana Purchase Exposition, gdzie ta nierzadka praktyka przybrała bezprecedensowy rozmach. Proces czystek etnicznych na tubylcach dobiegał końca, a kilka lat wcześniej USA podbiło Filipiny. Rasistowska retoryka w dyskursie publicznym osiągała swoje apogeum. Fot. Jessie Tarbox Beals, 1904 r., ze zbiorów Missouri Historical Society.

Wniosek został poparty, po czym przewodniczący komisji oświadczył, że cudzoziemcom jednogłośnie odmówiono wstępu, jako że było prawdopodobne, iż staną się oni obciążeniem dla finansów publicznych i nakazał ich deportację na koszt firmy żeglugowej, która przywiozła ich do USA. Po zakończeniu zeznań, wniosek został przyjęty. Przysłuchania głowy każdej z rodzin odbyły się 24 lipca, zaledwie dzień po przybyciu grupy na wyspę. Do każdego zeznania została dołączona w aktach kopia listu z Konsulatu Republiki Argentyńskiej w St. Louis w stanie Missouri, datowanego na sześć tygodni przed przybyciem rodziny. List został wysłany do Komisarza Williamsa przed przybyciem grupy na pokładzie Tennysona. W sposób całkowicie jednoznaczny stwierdzał on, że cała rodzina oczekiwana jest przez gotowych przyjąć ich krewnych w St. Louis i że grupa powinna zgłosić się do konsulatu po wszelką pomoc w odnalezieniu bliskich. Choć list najwyraźniej nie był omawiany w żadnym istotnym stopniu, pokazuje on jednak wysoki poziom przygotowania ze strony grupy. Ilu innych emigrantów mogłoby przedstawić taki dokument?

CZY PAŃSKA ŻONA ZAJMOWAŁA SIĘ KIEDYŚ WRÓŻENIEM?

W dniu 31 lipca, najwyraźniej na wniosek Komisarza Williamsa, odbyło się ponowne przesłuchanie w sprawie Andreasa Estevanovicha i jego rodzin. Andreas, rzekoma głowa całej grupy, został oskarżony przez „człowieka z Wydziału Deportacji” o próbę wjazdu do kraju w listopadzie 1903 roku, kiedy to miano mu go Gypsy family odmówić i deportowano. Twierdzeniom tym zaprzeczył – zarówno w tym, jak i w kolejnych zeznaniach. W toku postępowania dowiadujemy się, że dwóch jego synów i córka znajdowali się już w USA i że jedno z nich, dwudziestopięcioletni Stefan Stevanovich, przybył z St. Louis na Ellis Island, aby służyć w charakterze świadka swojego ojca. Podczas ponownego posiedzenia zeznał:

Przewodniczący Coe: Na jakim statku przybył pan do tego portu zeszłej jesieni?

Andreas Estevanovich: Nie wiem, nie potrafię powiedzieć.

Przewodniczący Coe: W jakim miesiącu został pan odesłany?

Andreas Estevanovich: Nie potrafię powiedzieć, nie pamiętam tego.

Przewodniczący Coe: Czy było to w październiku czy w listopadzie?

Andreas Estevanovich: (brak odpowiedzi)

Przewodniczący Coe: Pod jakim nazwiskiem przybył pan tu zeszłej jesieni?

Andreas Estevanovich: Mam tylko jedno nazwisko.

[Stefan Stevanovich zostaje zaprzysiężony]

[...] **Mr. Hise:** Czy ma pan jakieś zaoszczędzone pieniądze?

Stefan Stevanovich: Tak, proszę pana.

Pan Hise: Ile?

Stefan Stevanovich: 500 dolarów.

Pan Hise: Gdzie są te pieniądze?

Stefan Stevanovich: Mam je przy sobie.

Pan Hise: Proszę je pokazać.

Stefan Stevanovich: (Pokazuje 500 dolarów w złocie)

[...] **Mr. Jackson:** Co robił pan w St. Louis?

Stefan Stevanovich: Pracowałem przy czymkolwiek, pod ziemią, w fabrykach, w czymkolwiek. Zapłacę za niego, nawet jeśli będę musiał zapłacić 500 dolarów, to mój ojciec.

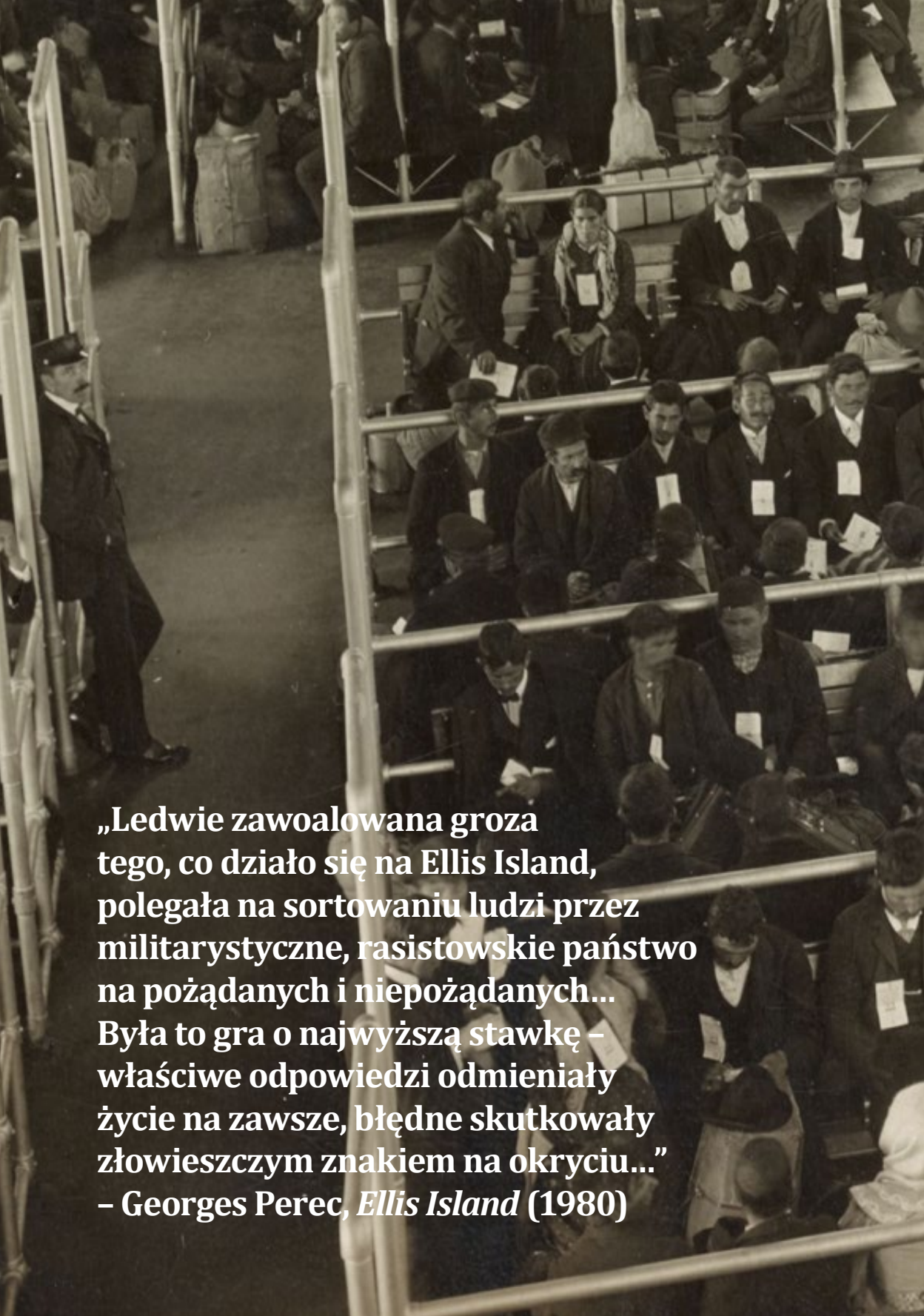
[...] **Mr. Jackson:** Cudzoziemcy ci, przybyli do tego kraju na statku S.S. Tennyson 20 listopada 1903 roku, zostali poddani S.I. i w dniu 23 listopada 1903 roku Specjalna komisja śledcza odmówiła im wjazdu jako osobom mogącym stać się obciążeniem publicznym. Podczas tamtego przesłuchania opinia Komisji była jednogłośnie, przy czym położono szczególny nacisk na fakt, że „jeśli istnieje coś takiego jak niepożądana klasa imigrantów przybywających do tego kraju, to imigranci stający przed Komisją z pewnością do tej klasy należą”. [...] Wierzę również, że należą oni do klasy szczególnie niepożądaney. [...] W moim mniemaniu jest on [Andreas Estevanovich] Cyganem lub utrzymywał się na sposób cygański. Wnoszę o odmówienie im wjazdu jako mogącym stać się obciążeniem publicznym.





Zagrody w Sali Rejestracyjnej, gdzie po wstępnej kontroli medycznej imigranci czekali na dalsze decyzje władz. W latach 1892–1954 ośrodek przyjął ponad 12 mln osób (ok. 75 % wszystkich przybywających w tym okresie). Szacuje się, że dziś około 40 % populacji USA ma przodka, który przeszedł przez wyspę.
Fot. Edwin Levick, 1902–1913, ze zbiorów The New York Public Library

„[Ellis Island] pełniła funkcję swoistej stacji klasyfikacyjnej, w której ciała poddawano normalizującemu spojrzeniu, określającemu stopień ich odmienności i jej stosunek do kształtowania się »normy« w Stanach Zjednoczonych.”
– Jay Dolmage, *Disabled upon Arrival: The Rhetorical Construction of Disability and Race at Ellis Island*



**„Ledwie zawoalowana groza
tego, co działo się na Ellis Island,
polegała na sortowaniu ludzi przez
militarystyczne, rasistowskie państwo
na pożądanym i niepożądanym...
Była to gra o najwyższą stawkę –
właściwe odpowiedzi odmieniały
życie na zawsze, błędne skutkowały
złowieszcym znakiem na okryciu...”
– Georges Perec, *Ellis Island* (1980)**



LIST OF MANIFEST, OF ALIEN PASSENGERS FROM U. S. INSULAR POSSESSIONS, FOR THE UNITED STATES IMMIGRATION OFFICE AT CONTINENTAL PORT OF ARRIVAL.

Required by the regulations of the Secretary of Commerce and Labor of the United States, under Act of Congress approved February 20, 1907, to be delivered to the United States Immigration Officer by the Commanding Officer of any vessel having such passengers on board upon arrival at a continental port in the United States.

S. S. *Caracas*, sailing from *San Juan, P.R.*, 21 February, 1911, arriving at Port of *New York*, 26 January, 1911

No.	NAME IN FULL	Sex	Age	Nationality	Place of Birth	Time of entering	Country whence first arrived	Final Destination
1	2	3	4	5	6	7	8	9
1	Estevanovich, Boris	M	20	Russian	Belarus	1905	Russia	Chicago, Ill.
2	Estevanovich, Maria	F	22	"	"	"	"	"
3	Estevanovich, Boris	M	20	"	"	"	"	"
4	Estevanovich, Juan	M	2	"	"	"	"	"
5	Estevanovich, Juan	M	11	"	"	"	"	"
6	Estevanovich, Boris	M	24	"	"	"	"	"
7	Estevanovich, Maria	F	22	"	"	"	"	"
8	Estevanovich, Boris	M	2	"	"	"	"	"
9	Estevanovich, Boris	M	18	"	"	"	"	"
10	Estevanovich, Maria	F	20	"	"	"	"	"
11	Estevanovich, Boris	M	22	"	"	"	"	"
12	Estevanovich, Boris	M	21	"	"	"	"	"
13	Estevanovich, Boris	M	27	"	"	"	"	"
14	Estevanovich, Maria	F	26	"	"	"	"	"
15	Estevanovich, Juan	M	8	"	"	"	"	"
16	Estevanovich, Maria	F	26	"	"	"	"	"
17	Estevanovich, Boris	M	22	"	"	"	"	"
18	Estevanovich, Maria	F	26	"	"	"	"	"
19	Estevanovich, Juan	M	28	"	"	"	"	"
20	Estevanovich, Maria	F	26	"	"	"	"	"
21	Estevanovich, Boris	M	27	"	"	"	"	"
22	Estevanovich, Boris	M	17	"	"	"	"	"
23	Estevanovich, Boris	M	18	"	"	"	"	"
24	Estevanovich, Boris	M	9	"	"	"	"	"
25	Estevanovich, Boris	M	10	"	"	"	"	"
26	Estevanovich, Boris	M	11	"	"	"	"	"
27	Estevanovich, Boris	M	12	"	"	"	"	"
28	Estevanovich, Boris	M	13	"	"	"	"	"
29	Estevanovich, Boris	M	14	"	"	"	"	"
30	Estevanovich, Boris	M	15	"	"	"	"	"

Przybycie rodziny Estevanovich z Puerto Rico do Nowego Jorku, 26 stycznia 1911. Dodatkowe adnotacje w wierszach 3, 10 i 18 wskazują, że te osoby uzyskały obywatelstwo, ale dopiero wiele dziesięcioleci po wjeździe do USA. Źródło: *New York Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892-1924* [baza danych: FamilySearch].

Mr. Hise: Ponieważ nie przedstawiono Komisji żadnych dowodów na to, że ci ludzie są kimś innym niż tymi, za których się podają, tj. rolnikami, a także biorąc pod uwagę fakt, że człowiek ten jest, moim zdaniem, w stanie utrzymać swoją rodzinę, demonstruje 41 funtów, uzyskane, jak mówi, dzięki własnej pracy, ma w tym kraju troje dzieci, z których jedno stawia się tutaj i okazuje zarobione 500 dolarów w złocie, wydaje się być ciężko pracującym człowiekiem. Wierząc, że nie ma prawdopodobieństwa, by ci ludzie stali się obciążeniem publicznym, wnoszę o ich przyjęcie.

Przewodniczący Coe: Odmawia się im wjazdu.

[POPRIEDZNIĄ DECYZJĄ PODTRZYMANA]²⁰

²⁰ *Ibidem*, *Re-hearing in excluded case of ESTEVANOVICH, Andreas, July 31, 1904*. Możliwe, że oskarżenie Andreasa o próbę wjechania do USA w listopadzie 1903 roku miało związek z wykonaniem przez Shermana zdjęć rodziny rok później. Dwa miesiące po deportacji Estevanovichów, Komisarz Generalny Urzędu Imigracyjnego Stanów Zjednoczonych, F.P. Sargent, zażądał, aby fotografie wszystkich imigrantów deportowanych po odmowie wjazdu, a należących do kilku kategorii (byli skazańcy, anarchiści i prostytutki), zostały

Jedyny głos sprzeciwu podczas wszystkich przesłuchań należał do pana Hise'a, a na jego opinię powoływano się w kolejnych dokumentach składanych w imieniu rodziny, jednak na próżno.

Mimo takiego werdyktu, Stefan pozostał w Nowym Jorku i wraz z innym krewnym Andreasa, który właśnie się stawił – młodszym bratem imieniem Thomas Michael – wynajęli prawnika z kancelarii na Manhattanie, aby reprezentował całą rodzinę Estevanovichów w próbie uchylenia decyzji komisji. Głowa każdej z rodzin Estevanovichów pragnęła formalnie odwołać się od wstępnej decyzji komisji śledczej oraz od wyniku ponownego przesłuchania, ale potrzebne były nowe dowody. Stefan i Thomas złożyli zaprzysiężone oświadczenia na poparcie odwołania, które miało zostać przedstawione przed kolejnym posiedzeniem. Oświadczenie Thomasa stwierdzało, że przebywa on w USA od połowy lat 80. XIX wieku, że on i jego bracia urodzili się w „Shabats, Servia” (Šabac, Serbia), ale jest obecnie naturalizowanym obywatelem USA, który w żadnym momencie swojego pobytu w Stanach nie stał się obciążeniem publicznym; że jest odnoszącym sukcesy właścicielem małego warsztatu kotlarskiego w Nowym Jorku (miał 5000 dolarów oszczędności) i jest gotów wesprzeć rodzinę Estevanovichów finansowo, gdyby zaszła taka potrzeba. Przedstawiono dodatkowe dowody, w tym kopie telegramów przedłożone przez Stefana, a pochodzące z konsulatu Argentyny w St. Louis ze stycznia i czerwca 1904 roku, wykazujące, że Andreas *nie* próbował wjechać do USA w listopadzie poprzedniego roku. W ciągu tygodnia oświadczenia złożone pod przysięgą i dowody zostały wysłane zarówno do komisarza Williamsa na Ellis Island, jak i do Komisarza Generalnego ds. Imigracji USA w Waszyngtonie, Franka Pierce'a Sargenta.

Tego samego dnia, w którym prawnicy rodziny Estevanovichów złożyli swoje pierwsze oświadczenie, urzędnicy Ellis Island podjęli najwyraźniej nieudaną próbę deportacji całej grupy tym samym statkiem, którym przybyli, tj. S.S. Tennyson. Zgodnie z listem od agentów statku do komisarza Williamsa, okręt nie mógł pomieścić tak dużej grupy w ostatniej chwili, więc odesłano ich z powrotem do aresztu. W ciągu kilku dni oświadczenia zostały złożone i przyjęte. Cztery pisma procesowe złożone w imieniu wnoszących apelację zwięźle odnoszą się do bezpodstawnych twierdzeń urzędników komisji i oferują solidne argumenty piętnujące niesprawiedliwość ich poczynañ. Co więcej, prawnicy rodziny wytknęli urzędnikom dyskręminację w sposób niezwykle bezpośredni jak na tamte czasy:

Nie ma w prawie niczego, co zabraniałoby cyganom, cokolwiek by ten termin nie oznaczał, wjazdu do tego kraju. Prawo zabrania wpuszczania „zawodowych żebraków”,

przesyłane do Urzędu Imigracji w Waszyngtonie, najwyraźniej by rozesłać je do głównych portów (Boston, Filadelfia, Baltimore itp.), aby tamtejsi urzędnicy mogli posłużyć się nimi do identyfikacji uprzednio wydalonych – o co dokładnie oskarżano Andreasa.

ale ci imigranci nie są ani Cyganami, ani żebrakami. Nie ma w sprawie najmniejszego dowodu na poparcie twierdzeń inspektora [...] Prawo tego kraju nie zezwala na wykluczenie nawet cudzoziemców tylko dlatego, że należą do „niepożądaney klasy imigrantów”. [...] Nie ma w ustawie niczego, co dawałoby Komisji Śledczej moc arbitralnego decydowania, kto jest, a kto nie jest pożądanym w tym kraju. Jej obowiązkiem jest stosowanie i przestrzeganie prawa.²¹

Prawnicy mieli rację, ale ostatecznie ich argumenty miały niewielkie znaczenie. W tym przypadku komisja oddała decyzję co do dalszych kroków do Departamentu Handlu i Pracy w Waszyngtonie, gdzie urzędnicy przeanalizowali materiał i szybko wyznaczyli kierunek działania, zalecając deportację na podstawie dwóch wątplych przepisów, które stanowią:

Jeśli zdecyduje się on odwołać od wspomnianego nakazu deportacji, musi... złożyć zawiadomienie o takim odwołaniu bezzwłocznie. [Przepis 9 Regulaminu Departamentu]

Żadne odwołanie nie będzie rozpatrywane po przeniesieniu, w konsekwencji negatywnej decyzji Specjalnej komisji śledczej, takiegoż cudzoziemca z placówki imigracyjnej celem deportacji” [Przepis 8 Regulaminu Departamentu]

Departament musi zatem odmówić rozpatrzenia odwołania, podtrzymując decyzję Specjalnej komisji śledczej jako ostateczne rozstrzygnięcie co do prawa wnoszących apelację do zejścia na ląd w Stanach Zjednoczonych.²²

Tym samym ostateczne unieważnienie ich odwołania uzasadniono tym, że nie wniesiono go bezzwłocznie (wątpliwy wymóg, nigdzie wcześniej niewzmiankowany), a także tym, że akt fizycznego doprowadzenia grupy na nabrzeże

²¹ *Ibidem*, *Brief for Appellants (Nicholas and Andreas Estevanovich)*, przedłożone przez [kancelarię] Wing, Putnam & Burlingham Sekretarzowi Departamentu ds. Handlu i Pracy, 6 sierpnia 1904 r. Domniemanie przez inspektorów przynależności etnicznej grupy jako „cygańskiej” przejawia się w pytaniach takich jak „Czy pańska żona kiedykolwiek wróżyła?”, choć w żadnym momencie urzędnik nie pyta wprost „Czy jest pan Cyganem?”. Adwokaci Estevanovichów zaprzeczają, że byli oni Cyganami, i przy innej okazji stwierdzają, że „Serbowie ci, należą do gatunku ludzi gospodarnych, raczej niż niepożądanych”. Jak na ironię, romskie pochodzenie powinno było nadać im zupełnie przeciwny status wśród imigrantów. Według *Dictionary of Races or Peoples* Komisji ds. Imigracji USA, Romowie należeli, biologicznie rzecz biorąc, do „rasy aryjskiej [...] a zatem kaukaskiej” – za sprawą ich, opartego na sanskrycie, języka. Miało to jednak niewielkie znaczenie w kontekście powszechnej na całym świecie, odwiecznej dyskryminacji Cyganów, Romów i Trawelerów. Zob.: Daniel Folkmar, Elnora C. Folkmar, *Dictionary of Races or Peoples, Presented by Mr. Dillingham, Dec. 5, 1910*, w: *Reports of the Immigration Commission*, Government Printing Office, Waszyngton 1911 [baza danych: Internet Archive].

²² NARA, RG 85, File 46,584: Estevanovich, *Departmental Letter No. 45,584*, Department of Commerce and Labor, 18 sierpnia 1904 r.

z zamiarem deportacji uznano za przeniesienie z aresztu, co dawało podstawę do zastosowania Przepisu 8 – nawet, mimo że grupy nie przyjęto na pokład Tennysona. Żaden z listów między urzędnikami Ellis Island a tymi w Waszyngtonie nie odnosi się do nowych oświadczeń ani dowodów. Sprawa zakończyła się niespodziewanie na wspomnianych wyżej kwestiach technicznych, a konkretnie na Przepisie 8 – list od Zastępcy sekretarza Departamentu ds. Handlu i Pracy do Komisarza Ellis Island nosi datę 18 sierpnia. Wszystkie odwołania oddalono 19 sierpnia.

Mimo szybkiego oddalenia, grupa pozostała na Ellis Island przez kolejne sześć tygodni, ale żadne dodatkowe zapisy dotyczące ich detencji nie są dostępne. Jedyne, jak się wydaje, ślady to notatki wprowadzone do sierpniowej listy pasażerów, szczegółowo opisujące ich deportację, w tym dotyczące noworodka. Maria Estevanovich, lat 24, urodziła (technicznie obywatela USA, czy może bezpaństwowca?) w szpitalu na Ellis Island, dnia 19 września. Dziecko, któremu nie zdążono nadać imienia, miało zaledwie dwa tygodnie, gdy rodzina, licząca teraz ponad 20 osób, została deportowana. Ani dla Estevanovichów, ani innych grup Romów, nie był to jednak kres prób wyemigrowania do USA.

ROMOWIE NA POKŁADZIE TENNYSONA I CARPATHII

Zrzędzeniem losu statek, którym rodzina Estevanovichów przybyła w 1904 roku na Ellis Island, przywiózł z Ameryki Południowej do brzegów USA także inne wielopokoleniowe rodziny wschodnioeuropejskich Romów. Jeszcze przed Estevanovichami i co najmniej dekadę po nich, inni niedoszli imigranci zawracani bywali do portów zaokrętowania, i również oni doczekali się relacji o swym zatrzymaniu i deportacji w nowojorskiej prasie.²³

²³ Wiele innych „serbskich Cyganów” zmierzało wtedy z Buenos Aires do Nowego Jorku, w tym: grupa dwudziestu osób w sierpniu 1902 (podobnie jak Estevanovichowie, z Šabaca); grupa trzydziestu dziewięciu osób w listopadzie 1903 – ta sama o przynależność do której urzędnicy oskarżyli Andreasa; grupa piętnastu osób w czerwcu 1904, podająca ten sam cel poróży (St. Louis w Missouri), co rodzina Estevanovich. Część członków grupy z 1903 r. – którzy płynęli na pokładzie Tennysona – została ostatecznie deportowana, podczas gdy pozostałe grupy najwyraźniej wjechały bez komplikacji. Inni, o mieszanej proveniencji, przybyli bezpośrednio z Europy, jak np. pięćdziesięcioosobowa grupa z sierpnia 1901 r., ale wszyscy zostali deportowani. W lipcu 1909 r., grupę dwudziestu pięciu bułgarskich Romów z Salonik (rodziny Tanazoff i Petrovich), którzy wyruszyli Tennysonem z Buenos Aires do Nowego Jorku, po pięciu dniach detencji na wyspie deportowano z powrotem do Argentyny – klasyfikując wszystkich jako LPC i uznając za niepożądanych (tj. „zawodowych żebraków”), mimo że byli zdrowi i posiadali ponad 1000 dolarów w złocie. Według doniesień prasowych, w tym obszernego artykułu w „New York Tribune” („New York Tribune”, 23 lipca 1909, za: *Chronicling America: Historic American Newspapers*, Library of Congress), grupa opierała się deportacji, ścierając się brutalnie z urzędnikami. Przez relacje przebijało głównie niedowierzanie, lecz deportacja była faktem i stanowi echo, wcześniejszych o pięć lat losów Estevanovichów.



Imigranci na pokładzie SS Patricia, 10 grudnia 1906 r.
Fot. Edwin Levick, ze zbiorów Library of Congress.

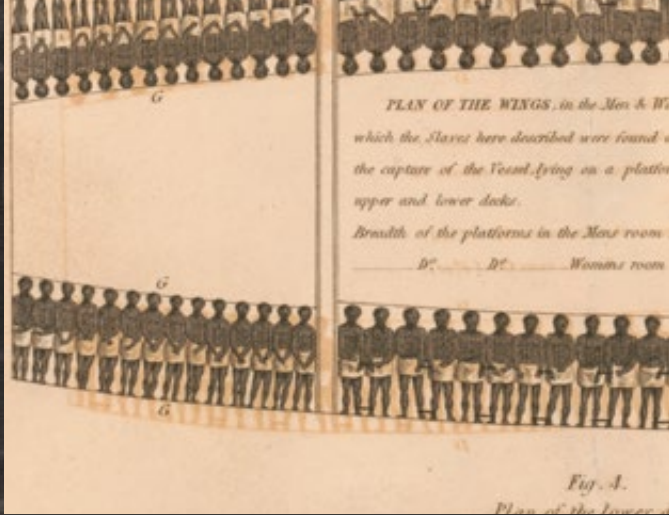
Z kolejnym statkiem przybyła inna historia, która w swej chronologii i ogólnym zrębie nie odbiega od tej o wydaleniu Estevanovichów – acz na skalę ponad dziesięciokrotnie większą. Oto początkiem września 1904 roku, gdy Estevanovichowie wciąż przetrzymywani byli w areszcie oczekując na deportację, do punktu imigracyjnego na Ellis Island przybił wypełniony po brzegi parowiec płynący z Liverpoolu. Był to S.S. Carpathia, wiozący ponad 2000 emigrantów z całej Europy. Wśród pasażerów trzeciej klasy znajdowało się ponad 200 Romów, co prawdopodobnie było największą pojedynczą ich grupą jaka kiedykolwiek podjęła próbę emigracji do Ameryki Północnej.²⁴ Według ówczesnych doniesień (powołujących się na urzędników imigracyjnych), mieli też stać się najliczniejszą reprezentacją jakiegokolwiek grupy etnicznej jednorazowo deportowanej z wyspy. Do końca września około dwóch trzecich z nich zostało wydalonych, w międzyczasie stając się pożywką dla sensacyjnych artykułów prasowych w całym kraju.²⁵ Kim byli? Przeważnie rosyjskimi Romami, z których wielu przemierzyło wcześniej spore połacie Europy, a nawet obu Ameryk. Migrację tę musiano drobiazgowo zaplanować i skoordynować – i być może przyspieszono z uwagi na coraz bardziej nietolerancyjną politykę imigracyjną Wielkiej Brytanii. Jej uczestnicy zostali jednak opisani przez swojego samozwańczego rzecznika i tłumacza, José Michela (tj. 26-letniego Joe Mitchella), jako „...nie Cyganie, lecz po prostu grupa wędrowców”.²⁶

Inni, w tym kolejne rodziny noszące nazwisko Estevanovich, próbowali emigrować do USA w roku 1911. W odróżnieniu od wielu innych, tej dwudziestopięciosobowej grupie udało się legalnie wjechać do USA i z całą pewnością możemy stwierdzić, że przynajmniej część z nich uzyskała później amerykańskie obywatelstwo. Dwie listy pasażerów z lat 1910 i 1911, dokumentujące emigrację tej drugiej grupy Estevanovichów – najpierw z Kuby, a następnie przez Portoryko na Ellis Island – pomagają ustalić znacznie więcej na temat ich tożsamości i pochodzenia. Lista z lipca 1910 roku to dokument niezwykle, pełen ledwie czytelných,

²⁴ Szczegóły dotyczące przybycia i deportacji większości grupy można znaleźć na liście pasażerów cudzoziemskich Carpathii (NARA, *New York, Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892–1925*, mikrofilmy T715 i M237 [baza danych: FamilySearch], rolka 490, t. CMLXXII–CMLXXIII, 2–5 września 1904 r.) oraz w rejestrze *Record Of Aliens Held For Special Inquiry* (NARA, *New York, Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892–1925*, mikrofilmy T715 i M237 [baza danych: FamilySearch], rolka 490, t. CMLXXII–CMLXXIII, 2–5 września 1904 r.). Wydaje się, że najpierw zebrali się w Londynie, by stamtąd, przez Liverpool, wyruszyć do USA. Byli wśród nich obywatele Rosji, Austro-Węgier i Grecji. Jako ostatnie miejsce zamieszkania większości podano „*Libau, Russia*” (Lipawa w dzisiejszej Łotwie). Według doniesień prasowych większość okresu zatrzymania spędzili na pokładzie Carpathii z powodu wybuchu epidemii odry, która dotknęła ponad czterdziestu pasażerów. Najbardziej ucierpiały dzieci, wymagające leczenia w szpitalu na Brooklynie – czworo zmarło podczas detencji, a dwoje na morzu, podczas podróży powrotnej do Wielkiej Brytanii.

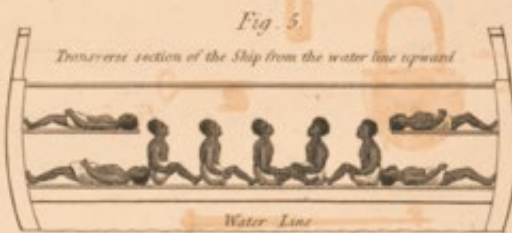
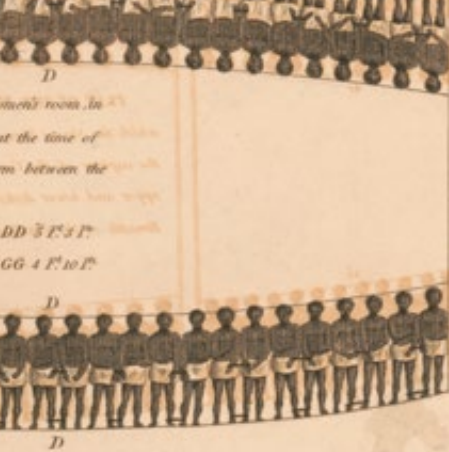
²⁵ *Types of Gypsies who are detained at Ellis Island by measles and for investigation*, „The Evening World” (New York, NY), 3 września 1904.

²⁶ Zob. *Gypsies Detained at Island*, „New York Times”, 3 września 1904, s. 14 [baza danych: Internet Archive].

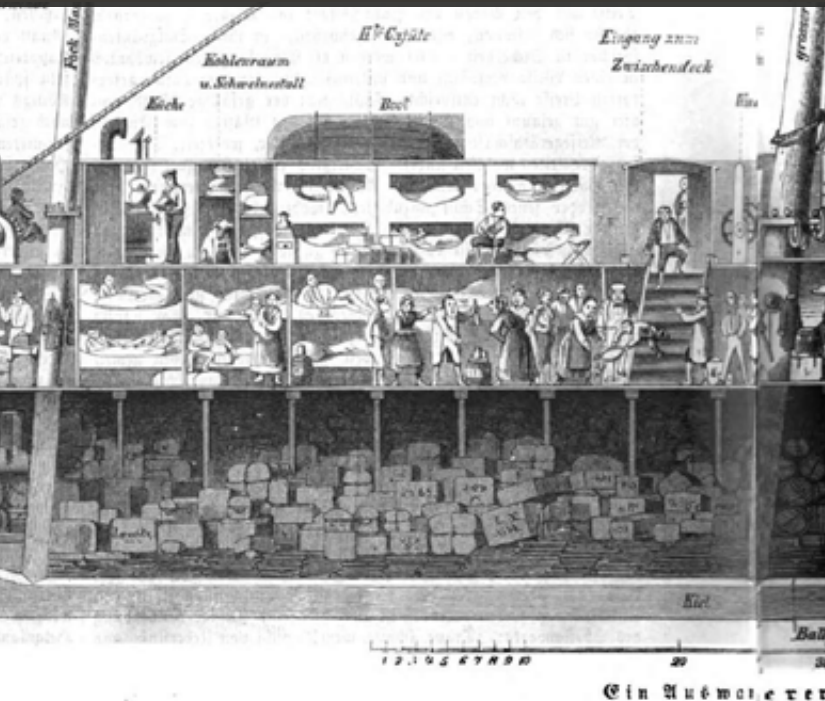


Powyżej: Plan ładowni francuskiego brygu niewolniczego Vigilante, przechwyconego w 1822 r., demonstruje technikę „gęstego upakowania” pojmanyh warstwami i podział kadłuba na sekcje według płci. Model ten stał się wzorem transportu innego typu siły roboczej: skazańców i emigrantów. Źródło: Wikimedia Commons. Po lewej: Fragment fotografii *The Steerage*, wykonanej na pokładzie transatlantyku Kaiser Wilhelm II, ukazujący pasażerów górnego pokładu, obserwujących tych z trzeciej klasy pod nimi. Zmierzający do Europy statek wioził migrantów sezonowych oraz prawdopodobnie tych, którym – tak jak Estevanovichom – odmówiono wjazdu do USA. Fot. Alfred Stieglitz, 1907, źródło: Wikimedia Commons.

Po prawej, na następnej stronie: Przekrój statku emigrancko-towarowego z 1854 r., kiedy po zakazaniu przez Wielką Brytanię handlu niewolnikami (1807), kompanie żeglugowe w dużej już mierze przestawiły się na masowy transport emigrantów. Często przeznaczano do tego te same żaglowce, które obsługiwały *Middle Passage*, aż zostały one zastąpione, projektowanymi już z myślą o ruchu pasażerskim, parowcami. Zanim za ich sprawą drasycznie skrócił się czas podróży, śmiertelność zarówno wśród emigrantów, jak i niewolników wynosiła średnio 15 %. Źródło: „The Century Magazine”, 1898, t. XXXIII [baza danych: Internet Archive].



U góry, po prawej: Piętrowe koje w kobiecym przedziale trzeciej klasy SS Princess Irene. Regulacje prawne stopniowo przekształciły ładownie w unormowane zakwaterowanie pasażerskie. Po prawej: Rycina przedstawiająca pasażerów schodzących pod pokład. Po przybyciu do portu, podróżujący tam kierowani byli do Ellis Island, gdzie poddawano ich selekcji, podczas gdy ci z wyższych podkładów schodzili bezpośrednio na nowojorskie nabrzeże. Źródło: "Leslie's Monthly Magazine", Maj-Październik 1904 [baza danych: HathiTrust].



THE STEERAGE STAIRWAY.

lecz fascynujących spostrzeżeń na temat tych niestrudzonych obieżyświatów. Rzuca ona też światło na system kontroli granicznej, ukazując wymowne niuanse procedur imigracyjnych na terytoriach zależnych USA.

Widzimy oto dwudziestu pięciu członków jednej rodziny, z których większość urodziła się w Banja Luce (Bośnia i Hercegowina), lecz inni we Francji, Brazylii oraz w dwóch miastach od niedawna niepodległej Kuby. Co najmniej dwóch różnych inspektorów imigracyjnych dodało notatki w języku hiszpańskim i angielskim. Najwyraźniej głową rodziny był Costa Estevanovich, wiozący oszczędności całej grupy: 4000 dolarów (ponad 144 000 dolarów w przeliczeniu na rok 2025).²⁷

Według zapisków na liście, grupa nie miała stałego miejsca zamieszkania i przebywała poza Europą od 13 lat. Celem ich podróży było Chicago w stanie Illinois, ale Costa „[nie potrafił] podać adresu miejsca, oprócz [tego], że jest ono znane jako »Gypsy Place«”. Zawód dorosłych określono jako „*artista*” po hiszpańsku i „*actor*” po angielsku, a inspektor bezceremonialnie odnotował, że mają „bilety do Chicago przez Nowy Jork... z wyjątkiem dwóch, co zmarli”. Grupa dostała się z Ponce w Portoryko do Nowego Jorku w styczniu 1911 roku. Do czasu tej drugiej podróży, rodzina powiększyła się o dwójkę kolejnych dzieci.

W przeciwieństwie do wielu innych Romów, rutynowo odprawianych z kwitkiem z punktów imigracyjnych i przejść granicznych w USA, ta część rodziny Estevanovichów najwyraźniej prześlizgnęła się przez system kontroli Ellis Island bez przeszkód. Żadnego przetrzymywania, przesłuchań komisji śledczej, żadnych sensacyjnych doniesień w gazetach i – żadnej deportacji. Niektórzy, może nawet wszyscy, uzyskali później obywatelstwo. Choć nie jest jasne, w jaki dokładnie sposób rodzina ta jest spokrewniona z Estevanovichami przybyłymi w 1904 roku, widać, że w początkach XX wieku – razem, czy osobno – Romowie z uporem znajdowali sposoby by dostać się do USA²⁸.

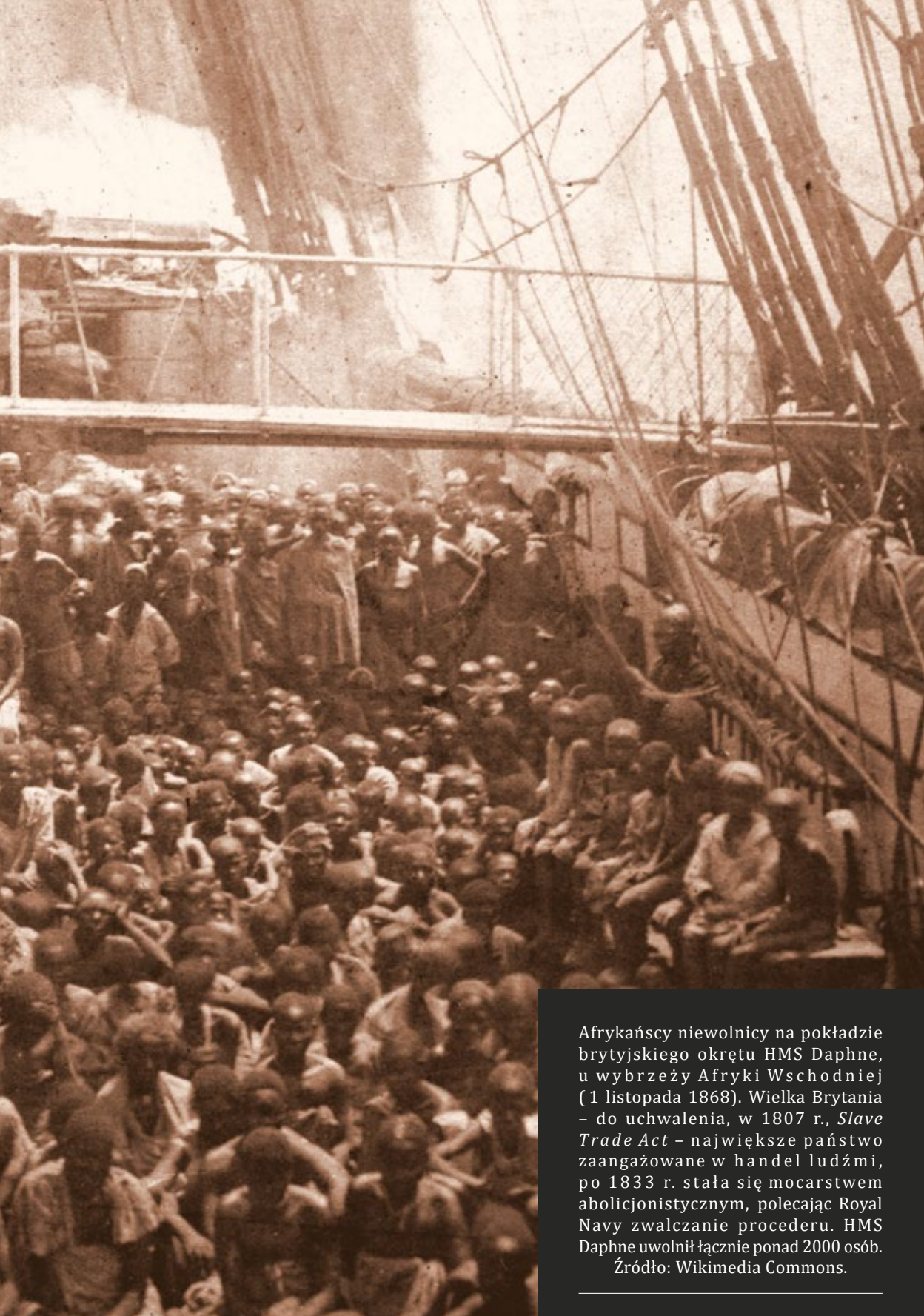
GELJAN DADE

*Geljan dade tu dureste,
Amen ačhađan,
Te barjova, bizo tute
Tu te na džana*

*Pojechałeś, tato, tak daleko,
Zostawiłeś nas samych,
Żebym bez ciebie rósł
Nie znając ciebie*

²⁷ *Inflation Calculator*, U.S. Official Inflation Data, Alioth Finance, <https://www.officialdata.org/us/inflation> [dostęp: 5 stycznia 2026].

²⁸ Inne dokumenty NARA w aktach sprawy rodziny Estevanovich wskazują na istnienie znacznie szerszej sieci serbskich Romów w Argentynie na przełomie XIX i XX wieku. Było więcej Estevanovichów z Šabaca i okolic (np. Prnjavor) oraz innych Romów z tego samego obszaru Serbii, próbujących wyemigrować do USA – także na statku S.S. Tennyson. Nazwisko Estevanovich przetrwało do dziś wśród społeczności romskich w Argentynie, a także w Brazylii, gdzie krewni lub potomkowie od ponad stu lat prowadzą *Circo Le Cirque (Família Stevanovich)*.



Afrykańscy niewolnicy na pokładzie brytyjskiego okrętu HMS Daphne, u wybrzeży Afryki Wschodniej (1 listopada 1868). Wielka Brytania – do uchwalenia, w 1807 r., *Slave Trade Act* – największe państwo zaangażowane w handel ludźmi, po 1833 r. stała się mocarstwem abolicjonistycznym, polecając Royal Navy zwalczanie procederu. HMS Daphne uwolnił łącznie ponad 2000 osób.
Źródło: Wikimedia Commons.



Zdjęcie najprawdopodobniej ukazuje ofiary masowych odmów wjazdu i deportacji Romów z Ellis Island, mających miejsce we wrześniu i październiku 1904 r. W kadrze widocznych jest ponad 30 osób. Źródło: U.S. National Park Service, Statue of Liberty National Monument.

*Tari Amerika,
To amal avilo
Me pučhav le, dade,
Dal' khere tu ka ave
[...]
Ti slika dikhava,
Tuke me rovava*

*Z Ameryki,
Twój przyjaciel przyjechał
Pytam go, tato,
Czy wrócisz kiedyś do domu?
[...]
Na zdjęcie twoje patrzę,
I za tobą płaczę.²⁹*

Dwa zdjęcia Shermana przedstawiające ród Estevanovichów pochodzą z 1904 roku, co czyni je jednym z jego najwcześniejszych portretów przybyłych na Ellis Island. Krótco po ich wykonaniu zaczął on regularnie fotografować cudzoziemców oczekujących na deportację, być może w ramach swoich obowiązków służbowych. Niedługo potem jego obrazy zaczęły podróżować poza wyspę. Do 1905 roku portrety Shermana drukowano w rozmaitych publikacjach, w tym w gazetach, dokumentach rządowych, książkach i kilku czasopismach. „Serbscy Cyganie”

²⁹ *Geljan dade*, pieśń ludowa w wykonaniu Šabana Bajramovicia (1936–2008), serbsko-romińskiego wokalisty i muzyka o niezwyklej karierze trwającej ponad pięć dekad. *Geljan dade* i jej serbskojęzyczny odpowiednik, *Prokleta je Amerika*, oferują dwa różne spojrzenia na migrację do USA na początku XX wieku. Te same zwrotki w wersji serbskiej brzmią: „*Prokleta je Amerika, /I zlato što sja/Šta mi vredi tvoja slika/Kada oca nemam ja[...]/Ja te znam sa slika, /Nemam uspomena*”. („Przeklęta jest Ameryka, /I to złoto, co się mieni/Co mi po zdjęciu twoim/ Kiedy ojca nie mam ja[...]/Ze zdjęć cię tylko znam/Nie mam wspomnień”).

należeli do pierwszych z serii obrazów, które miały ustanowić wszechobecny wzorzec wyobrażenia „typu imigranta”, w jaki mieli zastępnąć nowoprzybyli.

W opublikowanej w 1906 roku, mimo swej zawichości, w istocie proimigracyjnej książce Edwarda Steinera *On the trail of the immigrant*, umieszczono zbiorowy portret „Serbskich Cyganów” Shermana z dyskusyjnym podpisem: „POZA MARGINESEM. Nie zawsze negatywna decyzja Komisarza jest tak łatwa, jak w przypadku pewnych serbskich Cyganów, którzy deportowani z Nowego Jorku, trafili do Kanady by prędko dorobić się kartotek policyjnych”. Choć inne podpisy również podkreślają deportację grupy, nie znalazłem innego, który odnosiłby się do ich losu po opuszczeniu Ellis Island.³⁰

Poza współczesnym im użyciem zdjęć Shermana, oba portrety Estevanovichów zostały przetworzone przez dzisiejszych artystów, takich jak Catherine Bancroft i Ai Weiwei, przyciągniętych dwuznacznością starego i nowego świata w dobie najnowszej, paskudnej odsłony odwiecznej debaty na temat imigracji w USA. Trudno powiedzieć, czy oni, lub którykolwiek z wielu innych artystów, którzy przetworzyli portrety Shermana, zdawali sobie sprawę, że nie zawsze przedstawiały one rzeczywistych imigrantów. Ale w pewnym sensie dodaje to ich dziełom większej wymowy – zwłaszcza jeśli ludzkie historie mogą zostać wydobyte na światło dzienne i zestawione z obrazami.³¹

³⁰ Prawdopodobnym źródłem informacji z podpisu u Steinera są artykuły, które ukazały się w „Montreal Gazette” (26–28 października 1904 roku) trzy tygodnie po deportacji rodziny Estevanovichów, a o których pisała następnie prasa amerykańska. Teksty te wspominają o wcześniejszej deportacji z USA – zaskakujące, zważywszy, że owi „cyganie” byli naturalizowanymi obywatelami amerykańskimi – o zatrzymaniu na parowcu *Ionian*, oraz o tym, że prokurator w tej sprawie „potrafił wykazać, iż owi imigranci należą do zdemoralizowanych nizin społecznych. Ich wydalenie z Kanady leżało w interesie publicznym [...]. Przed udzieleniem zgody na wjazd powinni zostać poddani rygorystycznym badaniom lekarskim”. Odszukana przeze mnie lista pasażerów *Ioniana* (Library and Archives Canada, Ottawa: *Canada, Passenger Lists, 1881–1922* [baza danych: FamilySearch], port: Quebec, QC, październik 1904) wykazuje, że grupa, o której mowa w artykule, to nie rodzina Estevanovichów, lecz dwie inne rodziny, które – jak wówczas zakładano – wywodziły się z dużej grupy Romów próbującej wjechać do USA na statku *S.S. Carpathia* we wrześniu tego samego roku. Po dokładnej analizie amerykańskich akt deportacyjnych, brytyjskich list pasażerów przyplływających i odpływających oraz innych akt archiwalnych z NARA staje się jasne, że owych dwóch romskich rodzin z „*Ioniana*” w ogóle nie było na *Carpathii*, co stanowi kolejny dowód na typowe dla tamtej epoki niedbałe dziennikarstwo. Zresztą, biorąc pod uwagę ich długi pobyt w ośrodku na Ellis Island, jest mało prawdopodobne, by rodzina Estevanovichów popłynęła z powrotem do Argentyny, a następnie wsiadła na parowiec do Kanady. Przed wypłynięciem do portu w Quebecu ich statek i tak zatrzymałby się na Ellis Island, gdzie musieliby przejść taką samą procedurę kontrolną co wcześniej. Należy również zauważyć, że Steiner określa Cyganów jako „właściwie pewien rodzaj pasożyta”. Edward Alfred Steiner, *On the trail of the immigrant*, Revell, Nowy Jork 1906, s. 207.

³¹ Na długo zanim Weiwei i inni artyści przeinterpretowali zdjęcia Shermana, bywały one przetwarzane przez ilustratorów gazet i czasopism na początku XX wieku. Jednym z pierwszych był Phillips Ward, nowojorski artysta, którego prace regularnie pojawiały się w „*Collier's*”, „*Harper's*” i „*McClure's Magazine*”. Wykonał on serię szkiców na podstawie fotografii Shermana,



Lamppost banner 20 z reprodukcją zdjęcia Shermana, będący jednym z serii wielkoformatowych bannerów zaprezentowanych przez Ai Weiwei na multimedialnej wystawie w Nowym Jorku w 2017 r. Źródło: Ai Weiwei/ Public Art Fund: *Good fences make good neighbors*.

Poprzez uporządkowanie czasu, w jakim zawieszona była na Ellis Island rodzina, narracja Estevanovichów mówi więcej o niepisanej polityce dyskryminacji i wykluczenia, niż o imigracji, osadnictwie i obywatelstwie – lecz przez stulecia imigracji do Stanów Zjednoczonych kwestie te były trwale ze sobą splecione. Choć dysponujemy zaledwie fragmentem długiej podróży tej konkretnej grupy, możemy przy jego użyciu rzucić światło na skomplikowaną i znojną drogę, stojącą przed wieloma imigrantami – zwłaszcza tymi, którzy poza procedurami sądowymi uznani zostali za niepożądanych – i pozwala na nowo odczytać portrety Shermana, bez względu na formę, w jakiej są prezentowane.

Przeszło sto lat upłynęło, odkąd Sherman stanął za swoim wielkim, nieporęcznym aparatem skrzynkowym by w ogrodzie na dachu Ellis Island uwiecznić tę rezolutną grupę niedoszłych imigrantów. Trudno sobie wyobrazić, by na początku XX wieku, w momencie wykonania fotografii on sam lub jego modele mogli podejrzewać, że przeżyją one ich samych, jak i to, że równie długowieczne okażą się polityka i uprzedzenia, które skrzyżowały ich ścieżki.

EPILOG

Kilka lat po deportacji Estevanovichów pewne ślady dwóch synów Andreasa pojawiają się w nieoczekiwanym dość miejscu: Butte w stanie Montana. Stefan, który stawiał się na przesłuchaniu Andreasa, oraz jego brat Milan należeli do dużej grupy mieszkających tuż pod Butte „Serbskich Cyganów”, których aresztowano za włó-

w tym co najmniej jeden przedstawiający rodzinę Estevanovich. Kopie szkiców Warda były przechowywane w przez Williama Williamsa, Komisarza ds. imigracji na Ellis Island, wraz z dziesiątkami odbitek zdjęć Shermana. Pod zdjęciem Estevanovichów Williams wkleił wycinek z nowojorskiego „The Sun”, opisujący gwałtowny przebieg odmowy wjazdu i deportacji grupy 25 Romów. Podobnie jak rodzina Estevanovich, grupa ta przybyła na Ellis Island przez Buenos Aires na statku Tennyson, niemal dokładnie pięć lat później. Czy to tylko zbieg okoliczności, że Williams pomieszał te historie? Obie grupy podróżowały tą samą trasą i spotkał je ten sam los. „The Sun”, 21 lipca 1909, t. LXXVI, nr 324, s. 3, ze zbiorów Library of Congress.

częgostwo, by następnie nakazać opuszczenie miasta. Artykuł prasowy, pełen jest innych, typowych dla tamtych czasów, wątpliwych oskarżeń o rabunek, żebractwo i kradzież drewna.³² Historia jest fragmentaryczna i pozostaje niejasne, co stało się z grupą po ich pobycie w Montanie. Jednakże krajowa prasa, od wiejskiej Ameryki po Ellis Island, dotrzymywała kroku płynnej geografii wędrówek amerykańskich Cyganów – niezmiennie wysuwając oskarżenia o zakłócanie porządku publicznego, kradzieże, rabunki, porwania i przemoc. Musiały minąć dekady, nim sposób ich przedstawiania w prasie osiągnął choćby minimalny stopień obiektywizmu.

Wreszcie, począwszy od lat dwudziestych XX wieku, nazwisko rodziny Estevanovich można znaleźć w spisach powszechnych USA i rejestrach stanu cywilnego, szczególnie w okolicach hrabstwa Alameda w Kalifornii.³³

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA PIERWOTNE

- National Archives and Records Administration (NARA), Waszyngton: Record Group 85, Records of the Immigration and Naturalization Service, Records of the Central Office, letters received (early immigration records) 1882–1906, Case files.
- *Passenger Lists of Vessels Arriving at San Juan, Puerto Rico, October 7, 1901–June 30, 1948*.
 - Records of the Immigration and Naturalization Service, Series A: Subject Correspondence Files, Part 3: Ellis Island, 1900–1933 [baza danych: ProQuest History Vault].
 - *New York, Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892–1925*, mikrofilmy T715 i M237 [baza danych: FamilySearch], rolka 478, t. CMXLI–CMXLII, 20–24 lipca 1904 r.

PUBLIKACJE

- BAUR, Joachim, *Die Musealisierung der Migration: Einwanderungsmuseen und die Inszenierung der multikulturellen Nation*, transcript-Verlag, Bielefeld 2009.
- CANNATO, Vincent J., *American Passage: The History of Ellis Island*, Harper, Nowy Jork 2009.
- DOLMAGE, Jay, *Disabled upon arrival: eugenics, immigration, and the construction of race and disability*, The Ohio State University Press, Columbus 2018.

³² *Servian Gypsies camp raided*, „The Butte Miner”, 28 czerwca 1907, s. 1.

³³ Zob. na przykład wpis dotyczący George’a i Diany Estevanovichów ze spisu powszechnego z 1930 roku. Rachmistrz spisowy określił obszar przy Marsh Rd., na którym przebywała ta oraz ponad 75 innych rodzin mianem „obozowiska cygańskiego”. Mimo iż niektóre dane spisowe wskazują inaczej, starsi członkowie tej rodziny w rzeczywistości urodzili się w Argentynie. *Fifteenth Census of the United States, 1930* [baza danych: FamilySearch], stan: California, hrabstwo: Alameda, miejscowość: Washington, arkusz 14A.

- FOLKMAR, Daniel, FOLKMAR, Elnora C., *Dictionary of Races or Peoples, Presented by Mr. Dillingham, Dec. 5, 1910*, Reports of the Immigration Commission, Government Printing Office, Waszyngton 1911.
- GRZONKOWSKA, Aleksandra, WICENTY, Justyna, BOKINIEC, Monika, *Augustus Francis Sherman: atlas imigranta = Augustus Francis Sherman: atlas of the immigrant*, Muzeum Emigracji w Gdyni, Gdynia 2017.
- HANCOCK, Ian, *The pariah syndrome: An account of Gypsy slavery and persecution*, Karoma Publishers, Ann Arbor 1987.
- Our foreign-born Citizens*, „National Geographic” 1917, t. XXXI, nr 2, s. 95–130.
- PARK, Lisa S., *Criminalizing Immigrant Mothers: Public Charge, Health Care, and Welfare Reform*, „International Journal of Sociology of the Family” 2011, t. XXXVII, nr 1, s. 27–47.
- PEGLER-GORDON, Anna, *In Sight of America: Photography and the Development of U.S. Immigration Policy*, University of California Press, Berkeley 2009.
- SALO, Matt, SALO, Sheila, *Gypsy immigration to the United States*, w: *Papers from the sixth and seventh annual meetings*, red. Joanne Grumet, Gypsy Lore Society, Nowy Jork 1986, s. 85–96.
- SHERMAN, Augustus F., MESENHÖLLER, Peter, *August F. Sherman: Ellis Island portraits, 1905–1920*, Aperture, Nowy Jork 2005.
- SILVERMAN, Carol, *Oregon Roma (Gypsies): A hidden history*, „Oregon Historical Quarterly” 2017, t. CXVIII, nr 4, s. 519–553.
- Some of our immigrants*, „National Geographic” 1907, t. XVIII, nr 5, s. 317–334.
- SONTAG, Susan, *On Photography*, Penguin, Londyn 2019.
- SZEJNERT, Małgorzata, *Ellis Island: A People's History*, tłum. Sean Gasper Bye, Scribe Publications, Londyn 2020.
- TORBÁGYI, Péter, *Gitanos húngaros en América Latina*, w: *Acta Universitatis Szegediensis*, t. VIII, red. Ádám Anderle, Universidad de Szeged, Segedyn 2003, s. 139–144.
- WAKELEY-SMITH, Dalen C.B., *They came like Gypsies in the night: Immigration regimes, race, and Romani representations in New York City 1890–1960*, niepublikowana rozprawa doktorska, University of Michigan, Ann Arbor 2022.

STRESZCZENIE

Louis Takács

„BOGACI CZY BIEDNI, TA ZIEMIA JEST PRZED NIMI ZAMKNIĘTA”. SERBSCY CYGANIE AUGUSTUSA SHERMANA I MIGRACJA ROMÓW DO USA NA POCZĄTKU XX WIEKU

Wielopokoleniowa rodzina Estevanovichów – najprawdopodobniej Romowie z grupy Maczwajów z Serbii – dotarła na wyspę Ellis z Buenos Aires 23 lipca 1904 roku. Dwudziestoosobowa grupa doświadczonych międzynarodowych podróż-



Ellis Island pomiędzy Manhattanem w tle, New Jersey po lewej i Statuą Wolności u dołu, widziane w 2019 r.
Fot. Samuel Walker, źródło: pexels.com.

ników, zamierzała dołączyć do bliskich w St. Louis. Zamiast tego migranci zostali zatrzymani i w trybie doraźnym uznani za „osoby mogące stanowić obciążenie dla finansów publicznych”. Mimo wynajęcia prawnika i serii odwołań, nie zdołali pokonać niepisanych dyskryminujących zasad, skazujących Romów na wydalenie. W czasie ponad dziesięciodniowego zatrzymania, urzędnik Ellis Island, Augustus F. Sherman, wykonał im serię fotografii. Jego słynny portret zatytułowany *Serbscy Cyganie* stanowi w niniejszym artykule punkt wyjścia do pogłębionej analizy wczesnodwudziestowiecznych transatlantyckich migracji romskich.

Słowa kluczowe: deportacje, Ellis Island, imigracja, migracje transatlantyckie, mobilność, polityka graniczna, przesiedlenia, Romowie, Romowie amerykańscy

SUMMARY

Louis Takács

“THIS LAND IS LOCKED AGAINST THEM, RICH OR POOR”: AUGUSTUS SHERMAN’S SERBIAN GYPSIES AND ROMA MIGRATION TO THE U.S. DURING THE EARLY 1900S

The extended Estevanovich family—likely Mačvaya Roma originating from Serbia – arrived at Ellis Island from Buenos Aires on July 23, 1904. This group of 20, already possessing a highly developed transnational mobility skill set, intended to join relatives in St. Louis. Instead, upon landing, they were immediately detained and summarily declared a „*Likely Public Charge*”. Despite hiring legal counsel, presenting testimonies, and filing formal appeals, they could not overcome the discriminatory, unwritten practices that singled out Roma for exclusion. After over ten weeks in detention, the entire group was deported back to South America. During their confinement, Augustus Sherman, an Ellis Island official, captured several portraits of the family. His famous *Servian Gypsies* photograph serves as the starting point for this article’s deeper examination of early twentieth-century transatlantic Roma migration.

Keywords: Border management, Ellis Island, Deportation, Displacement, Immigration, Mobility, Roma, Romani Americans, Transatlantic migration